RUMSKIE
NOWINY

bezpłatny biuletyn informacyjny Urzędu Miasta Rumi

MAJ 2021 nr 5 (294) ISSN 1897-3620

AKCJA „SADZONKI ZA ODPADY” ZAKOŃCZONA SUKCESEM STR. 12

BUDOWA DROGI TRZECH POWIATÓW MA POPARCIE WICEPREMIERA
str. 4-5

PRZEGLĄD MIEJSKICH INWESTYCJI
str. 14-16

POWSTAJE WIRTUALNE MUZEUM RUMI
str. 26-27

ZA NAMI PIĄTY RUMSKI DUATHLON
str. 6

SPIS TREŚCI

WYDARZENIA
3 Wydarzyło się w skrócie
6 Za nami piąty rumski Duathlon
12 Odpady i sadzonki w końcu trafiły w dobre ręce

SPORT
7 Sportowy sposób na życie: „Siódemka" biega prawie od ćwierć wieku

SAMORZĄD
8 Jak załatwić sprawy urzędowe w dobie pandemii?
17 Rusza Centralna Ewidencja Emisyjności Budynków. Mieszkańcy mają obowiązek złożyć deklaracje

KULTURA
18 Czy wiesz, że... pozytywne emocje mają wpływ na życie i zdrowie człowieka?
18 Władze miasta doceniły autorkę słynnego banera
19 Nie czytaj dobrej literatury, czytaj najlepszą – recenzja ze Stacji Kultura
19 Wyglądają znajomo? Znajdziesz ich w bibliotece

INWESTYCJE
4-5 Budowa Drogi Trzech Powiatów ma poparcie wicepremiera Gowina
14-16 Przegląd miejskich inwestycji
16 Nowy narybek w Zagórskiej Strudze

LOKALNY BIZNES
20-21 Mały browar z ogromnym potencjałem

HISTORIA
25 Uczestniczył w Powstaniu Warszawskim, teraz mieszka w Rumi
25 Rumia w archiwalnej prasie: Dziennik Bydgoski
26-27 Powstaje Wirtualne Muzeum Rumi
27 W pamięci rumian: Stara Rumia

OGŁOSZENIA
11 Gospodarka odpadami komunalnymi – podsumowanie roku 2020
24 ZKP zachęca do deklaracji w Narodowym Spisie Powszechnym
25 Zwolnienie z opłat dla przedsiębiorców
28 Akcja honorowego krwiodawstwa – trwają zapisy
28 Telefony kontaktowe

RUMIANIE Z PASJĄ
22 Przepyszny przepis: Bułeczki z rybą
22 Zielono mi: Lista niebezpiecznych zielonych przyjaciół
23 Rodzina w mieście Rumia: Czym skorupka za młodu nasiąknie...

SPRAWY SPOŁECZNE
9 Na nich zawsze można liczyć
10 Wolontariusze zadbali o to, by w Wielkanoc nikt nie był sam
11 Mieszkańcy zbierają nakrętki, by spełniać cudze marzenia
13 „Rumia oczami dzieci" na finiszu
24 Moja unia

Nowy narybek w Zagórskiej Strudze

Uczestniczył w Powstaniu Warszawskim, teraz mieszka w Rumi

BIULETYN INFORMACYJNY URZĘDU MIASTA RUMI – OPRACOWUJE: WYDZIAŁ PROMOCJI I ZIELENI MIEJSKIEJ, 84-230 RUMIA, UL. SOBIESKIEGO 7, E-MAIL: PROMOCJA@RUMIA.EU | REDAKTOR PROWADZĄCA: ANNA BORYS
REDAKCJA: DARIUSZ RYBACKI, PIOTR SZYMAŃSKI, MAGDA PASEWICZ-RYBACKA, ALEKSANDRA KOZINA | SKŁAD I OPRACOWANIE GRAFICZNE: MAKSYMILIAN BRONK | DRUK: WYDAWNICTWO BERNARDINUM SP. Z O.O. | NAKŁAD 5000 EGZ.

Bądź na bieżąco:
rumia.eu
RumiaUM
miasto_rumia
miastorumia
aplikacja BLISKO

Wydarzyło się w skrócie

2 KWIETNIA RUMIA DLA AUTYZMU

Z okazji Światowego Dnia Świadomości Autyzmu Terapeutyczny Punkt Przedszkolny Superkids zaprosił rumskie przedszkola do udziału w akcji „Rumia dla Autyzmu". Zadaniem każdej placówki było wykonanie plakatu z odpowiednią literą, a wspólnie tworzyły one nazwę wydarzenia. Wszystko po to, by przypomnieć mieszkańcom, że dzieci z autyzmem są wśród nas.
Każdy, kto chciał dołączyć do akcji, mógł także umieścić w widocznym miejscu, np. w oknie, niebieskie serce. Jest to symbol solidarności oraz akceptacji osób z autyzmem. Ponadto rodzice dzieci w wieku od 16. do 30. miesiąca życia, którzy niepokoją się rozwojem swoich pociech, mogli skorzystać z bezpłatnych konsultacji realizowanych w ramach akcji „Kid bada".

10 KWIETNIA USTA MILCZĄ, DUSZA ŚPIEWA

Podczas pełnego emocji i barw koncertu pt. „Usta milczą, dusza śpiewa", transmitowanego bezpośrednio z kościoła pod wezwaniem św. Józefa i św. Judy Tadeusza, można było usłyszeć utwory pochodzące z całego świata. Wybrzmiały między innymi: „Gdzie mieszka miłość?" oraz „Graj, cyganie, graj" z operetki „Hrabina Marica", „Nie szukaj szczęścia" z operetki „Księżniczka Czardasza", „Lekki Półcień" z operetki „Księżna Cyrkówka" i wiele innych utworów.
Oryginalne aranżacje muzyczne zaprezentowali: Anna Fabrello (sopran), Anna Kinga Osior (sopran), Jacek Szymański (tenor), Dariusz Wójcik (bas), Katarzyna Rogalska (skrzypce) oraz Rafał Lewandowski (fortepian). Wirtualną publiczność przywitała Agnieszka Skawińska – dyrektor Miejskiego Domu Kultury w Rumi, który był organizatorem wydarzenia.
Ze względu na pandemię oraz związane z nią obostrzenia koncert odbył się bez fizycznego udziału publiczności.

15 KWIETNIA LOKAL ZA GRUNT: DYSKUTOWALI O NOWEJ USTAWIE

Burmistrz Rumi Michał Pasieczny był panelistą rozmowy online realizowanej w ramach cyklu „EKF – O finansach samorządów". Temat zdalnego spotkania brzmiał „Lokal za grunt – katalizator współpracy gmin i deweloperów". W rozmowie uczestniczyli również: dyrektor Departamentu Mieszkalnictwa w Ministerstwie Rozwoju, Pracy i Technologii Juliusz Tetzlaff oraz główny analityk HRE Investments Bartosz Turek.
Zmiany regulacyjne, które weszły w życie 1 kwietnia, umożliwiają gminom przekazanie inwestorom gruntu pod zabudowę w zamian za wybudowane przez niego lokale. Takie działania mają być korzystne dla obu stron – gmina powiększa swój zasób mieszkaniowy, a deweloper zyskuje gotową przestrzeń do realizacji inwestycji.
Czy nowe rozwiązanie, promowane pod hasłem „lokal za grunt", spełni pokładane w nim nadzieje? Czy deweloperzy będą chętni podejmować takie projekty? Czy położone w jednym budynku mieszkania komunalne i komercyjne mogą sprzyjać spójności społecznej? Na te i podobne pytania starali się odpowiedzieć uczestnicy spotkania. Materiał filmowy jest dostępny na stronie **rumia.eu**.

24 KWIETNIA AKTYWNIE ŚWIĘTOWALI DZIEŃ ZIEMI

Ponad 40 ochotników uczestniczyło w społecznym sprzątaniu śmieci z publicznej przestrzeni. Zainicjowana przez urząd miasta akcja odbywała się w dwóch lokalizacjach – na Wzgórzu Markowca oraz Błoniach Janowskich – i została zorganizowana zgodnie z reżimem sanitarnym. Uczestnicy zebrali kilkadziesiąt worków śmieci o łącznej wadze 2340 kilogramów.
Mieszkańcy, którzy w dowolnym terminie organizują podobne akcje sprzątania wspólnych przestrzeni, mogą się zgłaszać do urzędu po specjalne worki na śmieci. Informacje o takim zapotrzebowaniu należy skierować na adres mailowy: **urzad@um.rumia.pl**. Można również przesyłać zdjęcia oraz lokalizacje miejsc, które wymagają posprzątania.

Budowa drogi

Wicepremier Jarosław Gowin zapowiedział starania o centralne finansowanie Drogi Trzech Powiatów

Przedstawiciele Rumi, Gdyni i gminy Kosakowo spotkali się z wicepremierem Jarosławem Gowinem oraz posłanką Magdaleną Sroką na Estakadzie Kwiatkowskiego. Głównym tematem konferencji, która odbyła się 19 kwietnia, była budowa Drogi Trzech Powiatów. Jak zapewnili politycy Porozumienia, zrobią wszystko, aby inwestycja została sfinansowana.

„Rola samorządów musi być silna"

Zgodnie z założeniami Droga Trzech Powiatów ma połączyć ul. Pucką w Gdyni z ul. Żołnierzy I Dywizji Wojska Polskiego w Rumi. Miałaby ona przebiegać po, obecnie częściowo niedostępnej dla użytkowników, tzw. popiołówce – drodze technicznej należącej do spółki PGE Energia Ciepła. Inwestycja jest podstawą do skomunikowania kilkuset hektarów terenów przemysłowo-usługowych, które znajdują się w obszarze Doliny Logistycznej będącej naturalnym zapleczem dla Portu Gdynia. Wraz z Drogą Czerwoną, łączącą port oraz tereny Doliny Logistycznej z obwodnicą Trójmiasta i autostradą A1, stanowią niezbędny do zapewnienia odpływu towarów i usług układ komunikacyjny.

Miejskie tereny inwestycyjne

– Spotkaliśmy się tu z inicjatywy samorządowców. Kluczowe dla szybkiego powrotu Polski na ścieżkę wzrostu gospodarczego jest to, żebyśmy w odpowiedni sposób ułożyli te relacje między administracją państwową a samorządami. Droga Trzech Powiatów to jedna z kluczowych inwestycji, które mogą pchnąć naprzód nie tylko gospodarkę województwa pomorskiego, ale i gospodarkę całej Polski, to jest bardzo poważna inwestycja. Premier zapowiedział budowę Drogi Czerwonej, natomiast chcę powiedzieć, że zrobimy wszystko, żeby znalazły się środki na budowę Drogi Trzech Powiatów – podkreślił **Jarosław Gowin**, wicepremier i minister rozwoju, pracy i technologii.

– Porozumienie Jarosława Gowina w sobotę 17 kwietnia odbyło konwencję krajową, podczas której trwały dyskusje, panele dyskusyjne, będące tak naprawdę początkiem napisania Polski od nowa. Czemu trzeba ją napisać? Ponieważ sytuacja zupełnie się zmieniła – powiedziała **Magdalena Sroka**. *– Zbliżamy się, mam taką ogromną nadzieję, do końca walki z pandemią. Musimy zaszczepić całe społeczeństwo, ale też sprawić, aby gospodarka mogła wrócić na tory rozwoju. Stąd też nasza wizyta w tym symbolicznym miejscu, na Trasie Kwiatkowskiego. To wszystko samo się nie zrobi, a na pewno nie zadzieje się bez współpracy z samorządami. O tym również bardzo szeroko dyskutowaliśmy. Rola samorządów musi być silna* – przekonywała posłanka.

Kluczowe dla kraju inwestycje

Przedstawicielka Porozumienia dodała, że choć premier Mateusz Morawiecki podpisał już umowę na budowę Obwodnicy Metropolii Trójmiasta, a realizacja Drogi Czerwonej się toczy, to konieczne jest podjęcie działań związanych z powstaniem Drogi Trzech Powiatów.

– Gdynia jako miasto jest nierozerwalnie złączona z Portem Gdynia, dlatego tak ważne jest, by powstała Droga Trzech Powiatów, czyli trasa, która od doliny inwestycyjnej połączy się z Drogą Czerwoną. To jest niezwykle ważne – dodała Magdalena Sroka.

Bez finansowania z budżetu centralnego lokalne samorządy nie będą w stanie rozbudować infrastruktury drogowej. Koszty planowanych przedsięwzięć szacowane są na setki milionów złotych.

– Śmiem twierdzić, że Droga Czerwona jest najważniejszą inwestycją nie tylko w Gdyni, ale w całym regionie. Jest również niezmiernie ważna dla całego kraju, bo to ta ostatnia mila, która łączy

Trzech Powiatów
ma poparcie wicepremiera Gowina

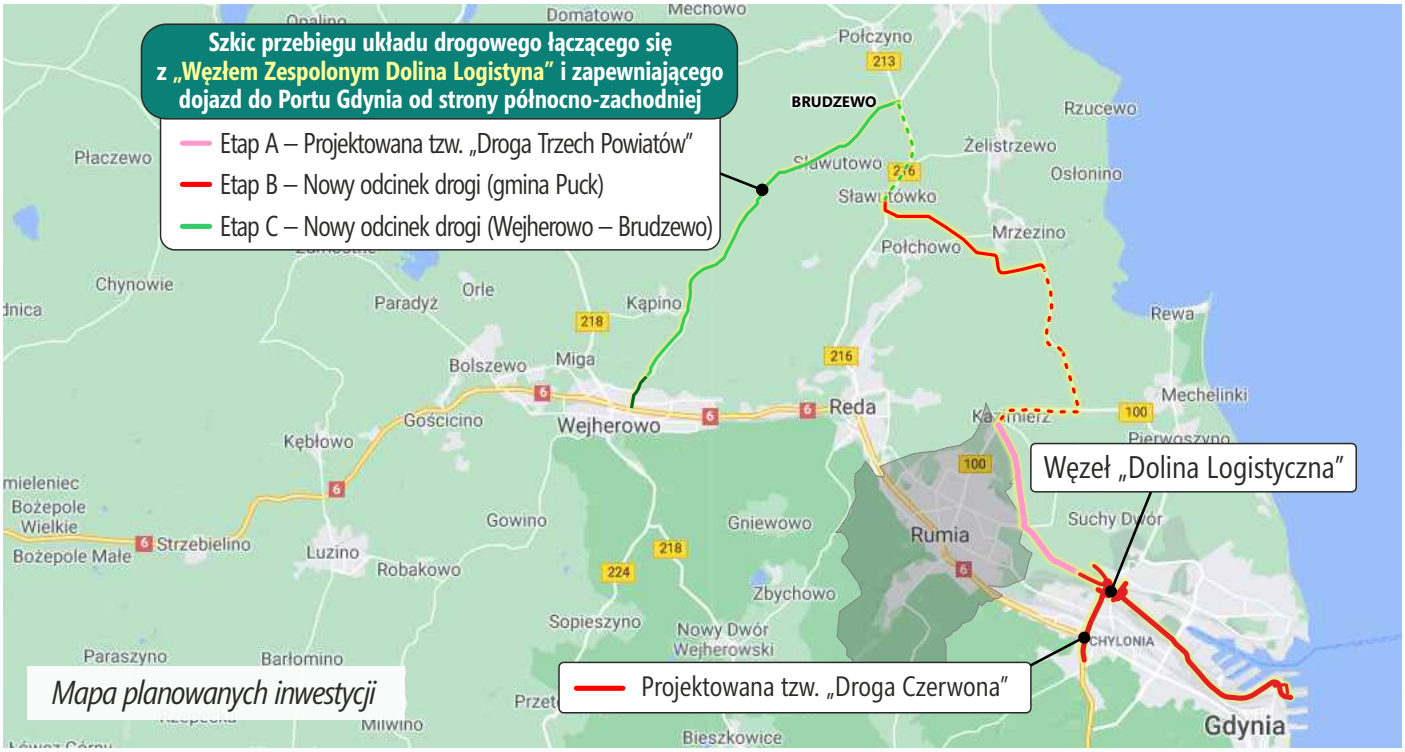

świat i Europę z Portem w Gdyni. Ten port, który stał się zaczątkiem cudownej i fantastycznej Gdyni, również dzisiaj odnosi niezwykłe sukcesy, w czasie pandemii, ale nie będzie mógł się rozwijać, jeśli nie zapewnimy mu dostępności transportowej na miarę XXI wieku – powiedziała **Katarzyna Gruszeczka-Spychała**, wiceprezydent Gdyni. – *Dlatego jesteśmy niezwykle zadowoleni, że po bardzo wielu latach zabiegania o to, rząd Rzeczypospolitej Polskiej zadeklarował, że będzie finansował budowę Drogi Czerwonej* – podkreśliła.

Czekają od lat

Przygotowania do realizacji Drogi Trzech Powiatów trwają od 2017 roku, wówczas pięć samorządów – Gdynia, Rumia, gmina Kosakowo, Starostwo Powiatowe w Wejherowie oraz Starostwo Powiatowe w Pucku – zobowiązało się do podjęcia wspólnych starań o dofinansowanie budowy drogi. Liderem projektu jest Rumia.

– *Jesteśmy dumni, że nasza inicjatywa budowy Drogi Trzech Powiatów, która ma połączyć Drogę Czerwoną na węźle Dolina Logistyczna, znajduje uznanie u najwyższych władz w kraju. Skomunikowanie tych setek hektarów terenów przemysłowo-usługowych da dziesiątki tysięcy miejsc pracy oraz miliardowe dochody dla Skarbu Państwa, na czym skorzystają też samorządy* – zapewniał **Michał Pasieczny**, burmistrz Rumi. – *Tym projektem wpisujemy się też doskonale w model Europejskiego Zielonego Ładu. Nastąpi gigantyczna redukcja emisji dwutlenku węgla, o czym jest mowa w wielu unijnych traktatach. Jest to układ komunikacyjny, który etapowo będzie rozwiązywał liczne problemy* – zauważył.

Skorzystają wszyscy

Budowa Drogi Trzech Powiatów przyniesie bezpośrednie korzyści mieszkańcom niemal całej Doliny Logistycznej, a więc nie tylko Rumi, ale i Gdyni, Kosakowa, Redy, Wejherowa czy Gniewina. Będzie ona stanowić nowe połączenie w kierunku Półwyspu Helskiego, a po wybudowaniu Drogi Czerwonej stanie się istotnym elementem połączeń drogowych komunikujących północne gminy z siecią dróg ekspresowych. Inwestycja przysłuży się więc również powiatowi puckiemu, usprawniając ruch turystyczny oraz umożliwiając dojazd z Portu Gdynia do portu we Władysławowie. Przebiegająca przez trzy powiaty droga z pewnością odciąży także najczęściej uczęszczane dotychczas połączenia, takie jak: Dąbrowskiego – Hutnicza czy Sobieskiego – Morska. W ramach inwestycji powstanie również ścieżka rowerowa, która będzie najszybszym i najbezpieczniejszym połączeniem rowerowym z Gdynią. Inwestycja spowoduje również, że gdyński port, który w ostatnim czasie poszerzył swoje granice administracyjne, by zbudować zaplecze na okolicznych terenach inwestycyjnych, będzie mógł zwiększyć potencjał przeładunkowy o około 200%, co przełoży się na wzrost wpływów podatkowych oraz zapewni nowe miejsca pracy.

– *Jesteśmy w przededniu strategicznej inwestycji, czyli rozbudowy Portu Gdynia wartej dziesiątki miliardów złotych. Aby ten port mógł bardzo dobrze funkcjonować, konieczne jest zaplecze w formie Doliny Logistycznej, która jest zlokalizowana na terenie trzech samorządów: Gdyni, Rumi i Kosakowa. Ta dolina jest niejako płucami dla portu, a rozwój portu to rozwój regionu i całego kraju* – podkreślał **Marcin Majek**, wójt gminy Kosakowo. – *Bardzo cieszymy się, że władze rządowe dostrzegają potencjał rozwoju Gdyni i ościennych samorządów. Bardzo liczymy na szybką realizację tych inwestycji* – podsumował.

Burmistrz Michał Pasieczny mówił o nowych miejscach pracy oraz dodatkowych dochodach dla Skarbu Państwa i samorządów

ZA NAMI PIĄTY RUMSKI DUATHLON

– „zawody pod każdym względem rekordowe"

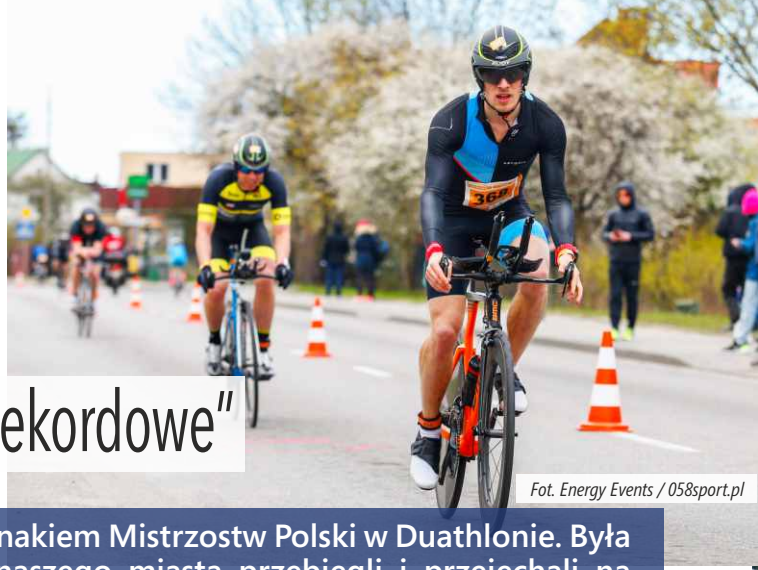

Fot. Energy Events / 058sport.pl

Ostatnia niedziela kwietnia upłynęła w Rumi pod znakiem Mistrzostw Polski w Duathlonie. Była to jubileuszowa, piąta edycja imprezy. Ulicami naszego miasta przebiegli i przejechali na rowerach, zgodnie z kategoriami wiekowymi, najlepsi zawodnicy z całego kraju.

Fot. Energy Events / 058sport.pl

Uroczystego otwarcia zawodów dokonali: dyrektor MOSiR-u Jolanta Król, wicestarosta wejherowski Jacek Thiel oraz wiceburmistrz Rumi Ariel Sinicki.

– *Duathlon to wspaniałe sportowe emocje i wysoki poziom uczestników* – podkreśla **Jolanta Król**. – *Widać, że zawodnicy mimo pandemii ciężko trenowali i mogą pochwalić się doskonałą formą. Cieszymy się, że możemy u nas gościć elitę w tej dyscyplinie sportu, profesjonalistów z całej Polski* – dodaje.

Program zawodów obejmował cztery wyścigi. Punktualnie o godz. 10:00 rozpoczęły się mistrzostwa kraju w 12 grupach wiekowych – co 5 lat na dystansie sprinterskim, w konwencji bez draftingu (czyli z obowiązkową jazdą indywidualną na czas). Wyścig ten ukończyło 240 zawodniczek i zawodników. W klasyfikacji generalnej kobiet zwyciężyły: Katarzyna Kaczkowska (CTS Straszyn), przed Magdaleną Lenz (Tri Starogard Gdański) oraz Karliną Jahnz (Go2Tri Stargard). W klasyfikacji generalnej mężczyzn wygrali: Sergiusz Sobczyk (Trinergy Warszawa), przed Pawłem Ochalem (FCNB Tri Klub – TEAMOCHAL Bydgoszcz) oraz Janem Popławskim z UKS Manta Warszawa.

Drugim wyścigiem dnia była rywalizacja młodzików (13-14 lat) ze startem wspólnym – oddzielnie dla chłopców, oddzielnie dla dziewcząt, którą ukończyło 38 z 45 zgłoszonych osób. Zwyciężczyniami wśród młodziczek zostały: Emilia Kaca z UKS TRS Susz, przed Martyną Gajdą z MLUK Koło i Karoliną Łostowiecką z KS Barrakuda Mińsk Mazowiecki. Wśród młodzików zwyciężyli: Kacper Serwiński ze Swim Tri Rzeszów, przed Aleksandrem Turowskim z Delfa Gryfino i Michałem Jańczakiem z Dwójka Morena Gdańsk. Czternaste miejsce zajął 13-letni Mateusz Wasilewski z UKS Tri-Team Rumia, który na co dzień specjalizuje się w pływaniu.

Trzecim punktem programu były zawody juniorów młodszych (15-17 lat) z rekordową obsadą na starcie: 85 zawodniczek i zawodników. Zwyciężyły: Maja Wąsik (Sportvise Kraków), przed Aleksandrą Ferchmin (AZS UAM Poznań) oraz Joanną Pietruszyńską (Ironman Szczecin). Czwarte miejsca zajęła Karolina Szalast z UKS Tri-Team Rumia. Wśród juniorów zwyciężyli: Jakub Gajda (MLUK Koło), przed Bartoszem Majorczykiem z GST Gniezno oraz Janem Brzóską z Akweduktu Kielce. Natomiast 23. miejsce zajął 15-letni Maciej Netter z UKS Tri-Team Rumia.

Ostatnim akordem Mistrzostw Polski w Rumi był wyścig główny kobiet i mężczyzn w kategorii juniorów, młodzieżowców i seniorów. W klasyfikacji generalnej kobiet zwyciężyły: Marta Łagownik z UKS Dwójka Morena Gdańsk, przed Pauliną Klimas (AZS AWF Katowice) oraz Joanną Woźniak KS Ironman Szczecin. Marta Łagownik pobiła rekord trasy, ustanowiony przez olimpijkę Marię Cześnik, i rekord pierwszego 5-kilometrowego odcinka biegu.

W klasyfikacji generalnej mężczyzn zwyciężyli: Kacper Stępniak z KS GVT Świebodzice, przed Maciejem Bruździakiem z UKS CityZen Poznań oraz Pawłem Najmowiczem z Olsztyna. W kategorii młodzieżowej kobiet zwyciężyły: Joanna Woźniak z CS Ironman Szczecin, przed Zuzanną Sudak oraz Magdą Sudak (obie z UKS G8 Bielany Warszawa). Wśród juniorek zwyciężyły: Józefina Młynarska (Sportvise Kraków), przed Weroniką Ptaszyńską (Unia Oświęcim) i Roksaną Pruchnik (Litwin Triathlon Elite Wrocław). Wśród juniorów triumfował w świetnym stylu Kamil Kulik (UKS Tri-Team Rumia), przed Maksymilianem Kopiczko (Medyk Giżycko) i Piotrem Brudło (CS Ironman Szczecin). Z kolei 9. miejsce wśród juniorek zdobyła Zuzanna Tomczak z UKS Tri-Team Rumia.

Organizatorami Rumia Lotto Duathlon Energy – Mistrzostw Polski w Duathlonie był UKS Tri-Team Rumia przy współpracy z: Energy Events, Miejskim Ośrodkiem Sportu i Rekreacji w Rumi oraz Polskim Związkiem Triathlonu.

– *Były to zawody pod każdym względem rekordowe* – podkreśla **Piotr Netter**, prezes i trener UKS Tri-Team Rumia. – *Zarówno w kontekście frekwencyjnym, ponad 400 zawodniczek i zawodników ukończyło mistrzostwa, ale przede wszystkim w kwestii poziomu sportowego. Do Rumi przyjechali niemal wszyscy najlepsi triathloniści i duathloniści z kraju. Te bardzo udane mistrzostwa Polski mogły się odbyć dzięki wsparciu finansowemu miasta Rumi, samorządu województwa pomorskiego, Starostwa Powiatowego w Wejherowie, partnerowi tytularnemu Lotto i Przedsiębiorstwu Usług Komunalnych w Rumi* – podsumowuje.

Fot. Energy Events / 058sport.pl

Od lewej: prezes Janusz Porzycz oraz trenerzy i wielokrotni medaliści: Wioletta Konkol-Klimczak i Robert Niewiedziała

„Siódemka" biega prawie od ćwierć wieku

Osiągnięciami na światową skalę mogą poszczycić się wychowankowie Uczniowskiego Klubu Sportowy „Siódemka". Drużyna szkoli zawodników w biegu na orientację, a za rok będzie obchodzić jubileusz 25-lecia istnienia.

W latach 90. w Polsce zaczęły powstawać uczniowskie kluby sportowe, których siedzibami były szkoły podstawowe. W 1997 roku przy Szkole Podstawowej nr 7 w Rumi powstał UKS „Siódemka", głównie ze względu na położenie bazy szkoleniowej blisko lasu.

Inicjatorem rozwijania biegu na orientację w Rumi był Benedykt Król, wieloletni prezes i trener klubu, który był związany z tą dyscypliną od 1981 r. w Wojskowym Klubie Sportowym „Wawel" Kraków. Od 2019 r. prezesem „Siódemki" jest Janusz Porzycz, mistrz świata juniorów z 1991 r. Pozostali trenerzy klubu to: Robert Niewiedziała, Wioleta Konkol-Klimczak i Kornelia Nowicka-Bielecka. Aktualnie „Siódemka" trenuje 55 zawodników, którzy posiadają licencje Polskiego Związku Orientacji Sportowej.

Rumski klub może się również poszczycić organizacją zawodów takiej rangi, jak: klubowe mistrzostwa Polski (2002 i 2011), Grand Prix Polonia (2007 i 2008), mistrzostwa Polski (2001, 2014, 2015), Puchar Najmłodszych (1997 i 2015) czy Mistrzostwa Europy Leśników (2012). Ponadto w 2011 roku „Siódemka" zorganizowała „Kaszebe O-Cup". Były to czterodniowe zawody międzynarodowe, które towarzyszyły mistrzostwom świata juniorów. Podsumowanie imprezy i dekoracja laureatów odbyły się w hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Rumi.

– *Nie jesteśmy jednak tylko organizatorami imprez sportowych. Nasi zawodnicy co roku zdobywają medale mistrzostw Polski i ogólnopolskiej olimpiady młodzieży* – mówi **Barbara Niewiedziała**, wiceprezes UKS „Siódemka" Rumia. – *Reprezentują także nasz kraj w mistrzostwach Europy i świata juniorów* – dodaje.

Wyrazem uznania dla dorobku i wieloletniej działalności „Siódemki" było przyznanie klubowi organizacji Mistrzostw Świata Juniorów w Biegu na Orientację, które odbyły się w Lęborku i na terenie powiatu wejherowskiego w lipcu 2011 r.

Na tym nie koniec, bowiem UKS „Siódemka" Rumia organizuje co roku Puchar Bałtyku, czyli trzydniowe międzynarodowe zawody w biegu na orientację, które od 26 lat odbywają się na terenie województwa pomorskiego. Pierwsze edycje przygotowywali ludzie związani z powołanym później do życia klubem – prekursorzy biegów na orientację na Pomorzu. Kolejne zawody odbywały się już pod egidą „Siódemki".

– *Staramy się popularyzować ten sport wśród dzieci i młodzieży, dlatego organizujemy Puchar Rumi, parkowo-miejskie biegi na orientację, i bierzemy udział w ogólnopolskiej akcji „Cała Polska biega z mapą"* – podsumowuje Barbara Niewiedziała.

Jak załatwić sprawy urzędowe w dobie pandemii?

W związku z pandemią COVID-19, która utrudnia lub uniemożliwia osobiste załatwienie wielu codziennych spraw, Urząd Miasta Rumi już od ponad roku funkcjonuje w zmienionym trybie. Co to oznacza? Poniżej przedstawiamy odpowiedzi na najczęściej zadawane pytania.

Czy urząd miasta jest otwarty?

Urząd Miasta Rumi od początku pandemii pozostaje otwarty, jednak funkcjonuje w zmienionym trybie. W holu Biura Obsługi Mieszkańców została ustawiona skrzynka, w której można składać dokumenty bez konieczności kontaktu z urzędnikami. Większość spraw można jednak załatwić telefonicznie (58 679 65 00 lub 58 679 65 67) oraz elektronicznie (mailowo: **urzad@um.rumia.pl** lub poprzez strony internetowe: **cu.rumia.eu**, **epuap.gov.pl** i **pz.gov.pl**). **Wizyta w urzędzie możliwa jest wyłącznie po wcześniejszym jej umówieniu, a rejestracja odbywa się internetowo bądź telefonicznie**. Dzięki wprowadzonym zmianom czas oczekiwania na załatwienie spraw w budynku urzędu uległ znaczącemu skróceniu.

Lista spraw urzędowych, które można załatwić poprzez Cyfrowy Urząd Miasta Rumi (cu.rumia.eu):

- Wydanie Rumskiej Karty Dużej Rodziny,
- Deklaracja DR-1 na podatek rolny,
- Deklaracja na podatek leśny,
- Deklaracja na podatek od nieruchomości,
- Deklaracje o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi,
- Informacja w sprawie podatku leśnego, rolnego i podatku od nieruchomości,
- Wydanie zaświadczenia w sprawach pozostających w zakresie właściwości Wydziału Urbanistyki i Architektury,
- Wydawanie decyzji o warunkach zabudowy w przypadku braku planu miejscowego,
- Informacje z zakresu planowania przestrzennego i procedowanych opracowań,
- Wypisy i wyrysy z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego,
- Zezwolenie na usunięcie drzew i krzewów,
- Zgłoszenie zamiaru usunięcia drzew,
- Oddawanie nieruchomości w dzierżawę i w użyczenie,
- Przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności,
- W sprawach, które nie mają sformalizowanego formularza, można skorzystać z formularzy ogólnych.

Jak załatwić formalności w Urzędzie Stanu Cywilnego?

Urząd Stanu Cywilnego rejestruje akty zgonu bez wcześniejszego umówienia. Odpisy aktów stanu cywilnego są wydawane po złożeniu wniosku za pośrednictwem: platformy ePUAP (**epuap.gov.pl**), Cyfrowego Urzędu (**cu.rumia.eu**) lub przez skrzynkę ustawioną w Biurze Obsługi Mieszkańców. Zaświadczenia do ślubu konkordatowego, składanie zapewnień do ślubu cywilnego, a także przyjmowanie uznań ojcostwa oraz załatwianie innych ważnych spraw możliwe jest po telefonicznym umówieniu terminu (58 679 65 21 lub 58 679 65 22).

Jak załatwić sprawy związane z dowodem osobistym lub meldunkiem?

Wizyta klientów w Wydziale Spraw Obywatelskich, który zajmuje się takimi sprawami, możliwa jest wyłącznie po wcześniejszym jej umówieniu, a rejestracja odbywa się internetowo bądź telefonicznie (58 679 65 28 – dowody osobiste, 58 679 65 77 – ewidencja ludności). Ponadto większość formalności z zakresu spraw obywatelskich (katalog wniosków znajduje się na stronie **obywatel.gov.pl**) można załatwić elektronicznie w systemie ePUAP (**epuap.gov.pl**), pod warunkiem posiadania przez klienta profilu zaufanego (**pz.gov.pl**).

Jestem przedsiębiorcą. Gdzie mam załatwić urzędowe sprawy?

Wszystkie usługi dla przedsiębiorców są dostępne na stronie **biznes.gov.pl**. Za pośrednictwem tej platformy można m.in. założyć działalność gospodarczą, zmienić dane we wpisie CEIDG (Centralna Ewidencja i Informacja o Działalności Gospodarczej), a także zawiesić, wznowić bądź wykreślić działalność gospodarczą. Dostęp do danych CEIDG wymaga jednak zalogowania się na konto przedsiębiorcy poprzez profil zaufany (**pz.gov.pl**).

Czym jest profil zaufany i jak go założyć?

Profil zaufany jest bezpłatnym odpowiednikiem podpisu elektronicznego, który umożliwia załatwienie wielu formalności bez wychodzenia z domu. Aby z niego skorzystać, należy wejść na stronę **pz.gov.pl** i dokonać rejestracji za pomocą banku, e-dowodu, rozmowy wideo z urzędnikiem (tymczasowe konto) bądź osobiście potwierdzić wniosek w punkcie, np. w Biurze Obsługi Mieszkańców Urzędu Miasta Rumi lub placówce Poczty Polskiej (**envelo.pl**).

Nie wiem do kogo się zwrócić w mojej sprawie. Gdzie szukać pomocy?

Na stronie głównej Cyfrowego Urzędu Miasta Rumi (**cu.rumia.eu**) znajduje się zestawienie tematyczne wszystkich dostępnych usług. Każda z nich zawiera szczegółowy opis sposobu załatwienia przedmiotowej sprawy, ze wskazaniem niezbędnych załączników i opłat, jeśli są wymagane. Wszystkie usługi zawierają interaktywny formularz, który po uprzednim wypełnieniu i podpisaniu należy przesłać do urzędu (z zastosowaniem profilu zaufanego – **pz.gov.pl**). W sprawach, które nie mają sformalizowanego formularza, można skorzystać z formularzy ogólnych, dodając odpowiedni załącznik.

NA NICH ZAWSZE MOŻNA LICZYĆ

Wskutek pandemii COVID-19 cały świat stanął przed licznymi wyzwaniami społeczno-gospodarczymi. Zaciskanie pasa stało się powszechne nie tylko wśród polskich gospodarstw domowych, ale i stowarzyszeń oraz przedsiębiorców, a zwłaszcza przedstawicieli sektora hotelarskiego, gastronomicznego czy też pozaszkolnych form edukacji. Niektórym lokalnym firmom i organizacjom udaje się jednak nie tylko dostosować model działania do pandemicznych warunków, ale też wspierać inne podmioty.

DZIAŁANIA REALIZOWANE DZIĘKI WSPARCIU SPONSORÓW:

„Kaszubajki" – zbiór bajek opartych na kaszubskiej mitologii. Bohaterem każdej opowieści jest inny stwór, który rezyduje na Kaszubach. Opowieści powstały podczas warsztatów literackich realizowanych w Stacji Kultura, w ramach projektu „Od baśni do fantasy". Dzięki wsparciu sponsorów zbiór został wydany w formie audiobooka, w języku polskim i kaszubskim.

Agroland – spedycja międzynarodowa
Bob Rollo – producent okien
Vega Rumia – dostawca części do cystern, stacji paliw i LPG
Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie

„Rumia oczami dzieci" – projekt edukacyjny, który po raz pierwszy wystartował w marcu 2018 roku z inicjatywy burmistrza Michała Pasiecznego. Celem inicjatywy jest budowanie poczucia lokalnej tożsamości, propagowanie wiedzy o mieście i samorządzie gminnym oraz zaangażowanie dzieci i młodzieży w życie społeczne małej ojczyzny. W projekcie mogą uczestniczyć zarówno placówki publiczne, jak i prywatne. Dzięki wsparciu sponsorów ufundowano nagrody rzeczowe dla laureatów.

Apteka EKOzdrowie
Alexander – producent gier planszowych
Tambud – firma budowlana

Parkingi rowerowe przy Szkole Podstawowej numer 1 – dzięki zaangażowaniu rodziców tworzących Szkolną Radę Rodziców oraz wsparciu ze strony firmy Czystoiladnie.pl – usługi porządkowe, placówka zyskała wygodne miejsca do bezpiecznego pozostawiania jednośladów. Stojaki rowerowe są dostępne od strony ul. Świętopełka, ul. Kościelnej oraz przy głównym wejściu do budynku.

– Szkoła Podstawowa nr 1 w Rumi może poszczycić się niezwykle prężnie działającą radą rodziców. To zespół, który potrafi pokonać wszelkie trudności, by osiągnąć wyznaczone cele. Niezwykle zaangażowana grupa osób pozytywnie nastawionych do współdziałania. Możemy także liczyć na mecenat firmy Czystoiladnie.pl. Wkład pracy i korzyści finansowe dla szkoły, wpływające na poprawę estetyki terenu placówki, są godne zauważenia. Jesteśmy ogromnie wdzięczny za tę pomoc i serdecznie za nią dziękujemy – mówi **Arkadiusz Skrzyński**, dyrektor szkoły.

Czystoiladnie.pl – usługi porządkowe

Funkcjonowanie Akademii Tenisa Stołowego „Małe Trójmiasto" – celem stowarzyszenia jest rozwijanie tenisa stołowego oraz propagowanie tej olimpijskiej dyscypliny sportowej. Dzięki wsparciu sponsorów klub uczestniczy w rozgrywkach ligowych (od pierwszej do czwartej ligi): wynajmuje hale, opłaca wyjazdy na terenie całego kraju, a także kupuje sprzęt sportowy i szkoli zawodników.

Semeko – deweloper
Inpro – deweloper
Masko Invest – deweloper
Kamix – producent środków do czyszczenia
Hanimat – usługi i sprzedaż ekologicznych materiałów budowlanych
Alumilex Gdynia – producent konstrukcji aluminiowych i stalowych
A.R.W. – pośrednictwo finansowo-ubezpieczeniowe
SAD-OIL – dostawca paliw
Beska – firma handlowo-usługowa

Wolontariusze zadbali o to, by w Wielkanoc nikt nie był sam

Za nami drugie z rzędu pandemiczne święta wielkanocne. Związane z koronawirusem obostrzenia ponownie zmusiły Polaków do ograniczenia kontaktów z bliskimi oraz przyjaciółmi, a w niektórych przypadkach nawet do samotności. Utrudnione było również niesienie pomocy osobom potrzebującym. Na szczęście w Rumi, dzięki działalności Fundacji „Wolne Miejsce", w Wielkanoc nikt nie był sam.

Po sukcesie zeszłorocznej akcji rozwożenia paczek wigilijnych, mając na uwagę aktualną sytuację epidemiczną, Fundacja „Wolne Miejsce" ponownie zdecydowała się na mobilny charakter pomocy osobom samotnym i potrzebującym – tym razem w czasie świąt wielkanocnych. W niedzielny poranek (4 kwietnia), na terenie kilkudziesięciu polskich miast, wolontariusze rozwieźli blisko 15 tysięcy paczek zawierających tradycyjny wielkanocny posiłek i nie tylko. W akcji uczestniczył m.in. rumski oddział fundacji, dzięki któremu kilkaset samotnych osób oraz kilkanaście wielodzietnych rodzin mogło chociaż na chwilę poczuć świąteczny nastrój w tym trudnym czasie społecznej izolacji.

– *Chcieliśmy pomóc w ten sposób przede wszystkim osobom samotnym, które zostały w domach, nie mogły wyjść, i te święta niestety musiały spędzić same. To jest chyba jedna z takich najstraszniejszych chorób XXI wieku* – przyznaje **Iwona Jamróz-Krysztof** z Fundacji „Wolne Miejsce", współorganizator lokalnej akcji.

Zapotrzebowanie można było zgłaszać poprzez specjalną infolinię, która funkcjonowała od 22 do 31 marca. Kolejny etap lokalnych działań społecznych rozpoczął się 2 kwietnia, wówczas do wolontariuszy dotarł transport z prezentami i artykułami spożywczymi od sponsorów i mieszkańców Rumi. Przez następne dwa dni w hali MOSiR-u trwało pakowanie 251 paczek. Kilkunastu wolontariuszy niestrudzenie pracowało na to, by każdy zgłoszony adresat otrzymał paczkę zawierającą: wielkanocne posiłki, owoce, słodycze, prezenty oraz własnoręcznie przygotowane przez dzieci i młodzież kartki z życzeniami.

Zwieńczeniem akcji było rozwiezienie pakunków przez 30 kierowców, którzy wyruszyli w trasę w wielkanocny poranek (4 kwietnia). Wolontariusze pukali do drzwi osób samotnych i potrzebujących, a następnie, zachowując bezpieczny dystans, zostawiali paczki. Ich zadaniem było również przekazać adresatom kilka ciepłych słów i złożyć świąteczne życzenia. W ten sposób udawało się wywołać uśmiech u osób potrzebujących lub samotnych.

– *Staraliśmy się obdarować wszystkich równo, ze szczerego serca. Każdy wolontariusz przychodził do nas z uśmiechem na twarzy. Było oczywiście trochę pracy, ale my spełniamy się w ten sposób, robiąc coś dla innych w bardzo fajnej i miłej atmosferze* – podsumowuje **Jacek Krysztof** z Fundacji „Wolne Miejsce", współorganizator lokalnej akcji.

Anna Okrój
radna miasta Rumi

– Uczestnictwo w takiego rodzaju przedsięwzięciu jest warte uwagi oraz zaangażowania z kilku powodów. Po pierwsze: radość, że możesz komuś coś ofiarować. Po drugie: pokazanie, jak proste jest czynienie dobra. Po trzecie: pojawiająca się po wszystkim myśl, że dzięki tobie ktoś będzie miał uśmiech na twarzy. Wiedząc o tym, możesz poczuć wzruszenie i ogromną dumę, bo zdajesz sobie sprawę, że dzięki twojemu zaangażowaniu niesiona jest pomoc, która może zmienić czyjeś życie – mówi **Anna Okrój**, radna oraz wolontariuszka Mobilnego Śniadania Wielkanocnego.

Dystrybucja paczek dla osób samotnych i potrzebujących

Mobilne Śniadanie Wielkanocne 2021 w Rumi:
- 251 przygotowanych i doręczonych paczek
- 126 adresów podzielonych na 30 tras
- 73 wolontariuszy, w tym 30 kierowców

fundacja wolne miejsce
w służbie bliskości wobec samotności

Rumia naturalnie pomysłowa

Od lewej: wiceburmistrz Piotr Wittbrodt oraz Dominik Gołąbek

MIESZKAŃCY ZBIERAJĄ NAKRĘTKI, BY SPEŁNIAĆ CUDZE MARZENIA

Marzenie Dominika Gołąbka o nowoczesnym wózku inwalidzkim wkrótce może się stać rzeczywistością. Dzięki zaangażowaniu rumian miejskie serca na nakrętki zapełniają się w błyskawicznym tempie. Od grudnia udało się zebrać ponad dwie tony zakrętek, które trafiając do skupu, przybliżyły niepełnosprawnego studenta do zakupu wymarzonego pojazdu.

W grudniu 2020 roku na terenie Rumi pojawiły się cztery miejskie pojemniki na nakrętki. Ich wygląd nawiązuje do herbu miasta oraz serca symbolizującego dobroć mieszkańców. Zawartość koszy jest regularnie przekazywana na szczytny cel. Najczęściej, bo aż 16-krotnie, opróżniany był pojemnik zlokalizowany przy hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Rumi. Serce znajdujące się w parku Żelewskiego (ul. Filtrowa) zostało zapełnione już 6 razy. Kosz przy dworcu kolejowym 4-krotnie wymagał opróżnienia, a serce przy ul. Różanej 3 razy.

Pierwszą osobą, która otrzymuje zebrane w ten sposób nakrętki, jest Dominik Gołąbek – student Wyższej Szkoły Bankowej w Gdyni. Rumianin urodził się jako wcześniak, a powikłania i niedotlenienie spowodowały dziecięce porażenie mózgowe. W konsekwencji Dominik musi poruszać się na wózku inwalidzkim. Mimo to jest aktywny oraz chętnie pomaga innym jako wolontariusz.

Codzienne funkcjonowanie Dominika związane jest z niekończącym się leczeniem – wieloma operacjami oraz bardzo intensywną rehabilitacją. Wszystko to przynosi efekty, ale nieustannie generuje ogromne koszty, a możliwości finansowe rodziny są ograniczone. Dzięki pieniądzom pozyskanym ze sprzedaży nakrętek rumianin chciałby spełnić jedno ze swoich marzeń – zakupić wózek wyposażony w specjalistyczne oparcie pozwalające utrzymać kręgosłup we właściwej pozycji. Koszt takiego pojazdu to ponad 24 tysiące złotych. Zbiórkę środków na zakup wózka inwalidzkiego dla Dominika można wesprzeć również poprzez stronę internetową:

Zapotrzebowanie na konkretną zbiórkę nakrętek można zgłosić mailowo pod adresem: promocja@um.rumia.pl. Beneficjenci będą się cyklicznie zmieniać, pierwszeństwo mają jednak mieszkańcy Rumi.

Gospodarka odpadami komunalnymi – podsumowanie roku 2020

DODATEK SPECJALNY

Przedstawiamy informację o uzyskanych poziomach w zakresie gospodarowania odpadami komunalnymi, które Rumia osiągnęła w 2020 roku, wywiązując się tym samym z obowiązku, jakie nakłada na państwa członkowskie Unia Europejska:

- poziom recyklingu i przygotowania do ponownego użycia papieru, metalu, tworzyw sztucznych, szkła (poziom wymagany to co najmniej 50%, poziom uzyskany to **52%**)
- dopuszczalny poziom składowania masy odpadów komunalnych ulegających biodegradacji (poziom dopuszczalny to maksymalnie 35%, poziom uzyskany to **11%**).

Niestety nie udało się osiągnąć mieszkańcom Rumi wymaganego poziomu recyklingu i odzysku innych niż niebezpieczne odpadów budowlanych i rozbiórkowych (poziom wymagany to co najmniej 70%, poziom uzyskany to **18%**).

Chociaż coraz więcej odpadów budowlanych pochodzących z remontów i rozbiórek wykonywanych przez mieszkańców zbieranych jest w sposób selektywny, to brak rozdzielenia gruzu (ceglanego, betonowego) od pozostałych odpadów poremontowych takich jak: armatura sanitarna, stolarka budowlana, resztki tapet, folii oraz papy powoduje, że nie mogą być one wykorzystane do odzysku i kwalifikują je jako odpady podlegające składowaniu. Z tego powodu gminie trudno jest osiągnąć wymagany poziom odzysku odpadów budowlanych – trzeba nad tym popracować!

Doskonałe wyniki, jakie uzyskują gminy członkowskie Komunalnego Związku Gmin „Dolina Redy i Chylonki", są efektem wypracowanego systemu gospodarki odpadami, współpracy samorządów, firm wywozowych oraz zakładu zagospodarowania odpadów „EKO DOLINA" sp. z o.o. w Łężycach. **Dziękujemy naszym mieszkańcom!**

ODPADY I SADZONKI
W KOŃCU TRAFIŁY W DOBRE RĘCE

Tony makulatury oraz zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego, które latami zalegały w domach i piwnicach rumian, w końcu trafiły do recyklingu. Taki jest efekt odbywającej się 29 kwietnia na parkingu MOSiR-u miejskiej akcji „Sadzonki za odpady". W ramach przedsięwzięcia mieszkańcy mogli nie tylko bezpłatnie pozbyć się śmieci, ale i pobrać sadzonki oraz ekologiczne gadżety.

Elektrośmieci zawierają trujące substancje, takie jak: rtęć, freon, azbest, ołów, chrom czy związki bromu. Po wydostaniu się z uszkodzonego sprzętu przenikają one do gleby, wód gruntowych i powietrza. Powoduje to zanieczyszczenie środowiska naturalnego i stanowi zagrożenie dla zdrowia ludzi i zwierząt. Większość spośród tych niebezpiecznych substancji można jednak ponownie wykorzystać w celach przemysłowych. Z tego powodu elektrośmieci muszą być zbierane, utylizowane i poddawane recyklingowi.

Właśnie dlatego władze Rumi zorganizowały akcję „Sadzonki za odpady". Wystarczyło przynieść elektrośmieci – takie jak: pralki, lodówki, odkurzacze, komputery, kosiarki, telefony komórkowe, suszarki, baterie czy świetlówki – do punktu wymiany, który na jeden dzień stanął pod Miejskim Ośrodkiem Sportu i Rekreacji w Rumi. Przy okazji można było też przekazać do recyklingu makulaturę. Rekordziści zostawiali w punkcie po kilka pralek lub lodówek czy też kilkaset kilogramów niepotrzebnych już wyrobów papierniczych.

W zależności od ilości i łącznej masy odpadów uczestnicy akcji otrzymywali w zamian roślinę bądź ekologiczne gadżety. Za co najmniej 5 kilogramów makulatury można było otrzymać sadzonkę krzaku (porzeczki, aronii, agrestu, borówki amerykańskiej) lub rośliny jednorocznej. Natomiast „nagrodami" za przekazane elektroodpady były sadzonki drzew owocowych, krzaków i roślin jednorocznych. W ten sposób ponad 500 sadzonek trafiło w dobre ręce. Wszyscy uczestnicy akcji mogli też otrzymać ekologiczne gadżety oraz worek kompostu, który przyda się podczas sadzenia.

Przedsięwzięcie miało również wymiar edukacyjny. Osoby odwiedzające miejski punkt mogły się dowiedzieć, jak poprawnie segregować odpady oraz dlaczego jest to tak istotne. Uczestnicy akcji chętnie wymieniali się ogrodniczymi doświadczeniami oraz dzielili wiedzą na ten temat. Porad udzielali także przedstawiciele Urzędu Miasta Rumi, którzy na co dzień dbają o zieleń znajdującą się w publicznej przestrzeni.

Była to pierwsza tego typu miejska akcja, której celem jest nie tylko rozwiązanie problemu zalegających w domach odpadów, ale i propagowanie wśród rumian zachowań przyjaznych środowisku – w tym recyklingu, czyli rozsądnego gospodarowania ograniczonymi zasobami naturalnymi Ziemi.
Partnerami organizowanego przez Urząd Miasta Rumi wydarzenia byli: Komunalny Związek Gmin „Dolina Redy i Chylonki", Eko Dolina, Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych w Rumi oraz Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Rumi.

RUMIA OCZAMI DZIECI na finiszu

Za nami kolejne zadania zrealizowane w ramach kampanii edukacyjnej „Rumia oczami dzieci". Przedszkolaki uczestniczyły w praktycznych warsztatach ekologicznych, natomiast uczniowie szkół podstawowych wykazali się plastycznym i pisarskim talentem. Do zakończenia projektu pozostał już tylko miesiąc.

Ekostwory oraz kąciki do segregacji odpadów, które powstały w ramach projektu

Piotr Wittbrodt
wiceburmistrz miasta

– Ten projekt został powołany przede wszystkim po to, aby dzieci mogły lepiej poznać swoje miasto, uczestniczyć w życiu społecznym, a następnie opowiedzieć, tak po swojemu, czego się dowiedziały i nauczyły. Namacalnymi efektami tej edukacji są różne prace plastyczne, bajki oraz inne dziecięce twory. Gdy patrzę na te wszystkie dzieła, utwierdzam się w przekonaniu, że tylko dzieci potrafią w tak uroczy sposób ukazać innym Rumię – mówi **Piotr Wittbrodt**, wiceburmistrz miasta. *– Oczywiście takich efektów nie byłoby bez zaangażowania wielu wychowawców, nauczycieli czy rodziców, dlatego dziękuję wszystkim, którzy dokładają do tego swoją cegiełkę* – dodaje.

Ekostwory opanowały miasto

Małe, średnie i duże. Papierowe lub plastikowe. Mimo że różnią się wyglądem, wykorzystanym materiałem i rozmiarem, to wszystkie łączy jedno – zostały wykonane przez rumskie przedszkolaki w ramach projektu „Rumia oczami dzieci". Tworząc tzw. Ekostwory oraz kąciki do segregacji odpadów, bo o nich mowa, maluchy zobaczyły na własne oczy, jak działa recykling. Niektóre dzieci otrzymały nawet list od Matki Ziemi. Celem zadania było przybliżenie najmłodszym rumianom zagadnień związanych z ekologią.

W krainie wyobraźni

Z kolei uczniowie szkół podstawowych wzięli udział w indywidualnych konkursach: literackim i plastycznym. Pierwszy z nich polegał na stworzeniu bajki, baśni lub opowiadania, którego fabuła nawiązuje do Rumi. Natomiast drugi sprowadzał się do przygotowania ilustracji przedstawiającej miasto. Nie zabrakło historii o ukrytych skarbach, magicznych istotach oraz tajemniczych przybyszach. Natomiast obrazki przedstawiały najpiękniejsze miejskie krajobrazy i charakterystyczne obiekty. Wytypowane przez komisję konkursową prace zostaną wykorzystane do wydania miejskich kalendarzy oraz zbiorów opowiadań, a ich autorzy otrzymają nagrody rzeczowe.

Jaki uczeń, taki obywatel

To już czwarta edycja kampanii edukacyjnej „Rumia oczami dzieci". Projekt wystartował w marcu 2018 roku z inicjatywy burmistrza Michała Pasiecznego. Celem przedsięwzięcia jest budowanie poczucia lokalnej tożsamości, propagowanie wiedzy o mieście i samorządzie gminnym oraz zaangażowanie dzieci i młodzieży w życie społeczne małej ojczyzny.

W tegorocznej odsłonie projektu, mimo pandemii, uczestniczy rekordowa liczba placówek – łącznie 31 szkół i przedszkoli – co przekłada się na to, że w kampanię zaangażowanych jest kilkudziesięciu pedagogów oraz setki dzieci, w tym maluchy z niepełnosprawnościami.

Niektóre spośród prac nadesłanych na konkurs plastyczny

Uroczyste podsumowanie projektu, połączone z wręczeniem nagród, odbędzie się najprawdopodobniej na początku czerwca.

Budowa węzła integracyjnego z tunelem w Janowie

Trwają prace związane z budową parkingu przy ul. Obrońców Westerplatte i ul. Kolejowej oraz tunelu pod torami.

Nadal obowiązuje zmieniona organizacja ruchu na drodze krajowej nr 6, utrudnienia związane z pracami wykończeniowymi oraz odbiorami technicznymi potrwają do drugiej połowy maja. Wprowadzony wariant organizacji ruchu pozwoli zakończyć prace 1,5 miesiąca szybciej, niż pierwotnie zakładano.

Od 26 kwietnia do 4 maja udostępnione zostały wszystkie pasy.

Inwestycja „Budowa węzłów integracyjnych w Rumi wraz z trasami dojazdowymi" realizowana jest z dofinansowaniem zewnętrznym.

Budowa układu drogowego na Wzgórzu Markowca

W kwietniu teren inwestycji został przekazany wykonawcy – firmie Hydro-Mag. Zakres prac obejmuje budowę: ulicy wraz z chodnikiem, kanalizacji deszczowej i sanitarnej, a także wodociągu i hydroforni. Ponadto przebudowany zostanie gazociąg, usunięta zostanie kolizja z infrastrukturą podziemną, a okoliczna zieleń zostanie urządzona.

Wszystkie prace powinny zakończyć się w październiku bieżącego roku.

Koszt inwestycji to ponad 2,7 mln zł.

Inwestycja realizowana z dofinansowaniem zewnętrznym.

Rewitalizacja osiedla Zagórze

Obecnie wykonywane są chodniki, zatoka autobusowa i miejsca postojowe na ul. Sabata oraz ul. Szkolnej. Rozpoczęto również nasadzenia drzew.

Inwestycja „Rewitalizacja Zagórza w Rumi" realizowana jest z dofinansowaniem zewnętrznym.

MIEJSKICH INWESTYCJI

Skansen fortyfikacji na Wzgórzu Markowca – etap I

Trwają prace przygotowawcze do realizacji inwestycji, będą one wykonywane równolegle do robót związanych z rewitalizacją Wzgórza Markowca.

Pierwszy etap odbudowy zakłada renowację schronu dalmierza – m.in. jego oczyszczenie, konserwację betonu, usunięcie i zabezpieczenie niebezpiecznych elementów oraz zabezpieczenie obiektu siatką.

Inwestycja realizowana w ramach Budżetu Obywatelskiego w Rumi.

Znaleziona na Wzgórzu Markowca polska łuska z 1939 roku z widocznym orzełkiem

Tabliczka z armaty

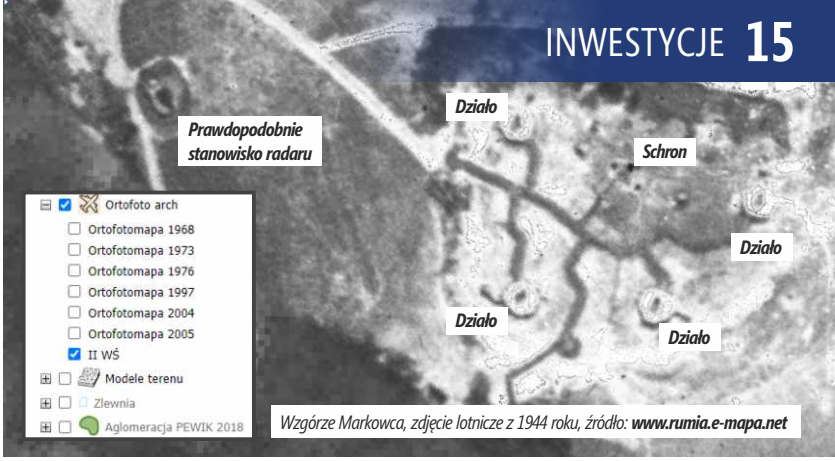

Wzgórze Markowca, zdjęcie lotnicze z 1944 roku, źródło: **www.rumia.e-mapa.net**

Więcej informacji o przyszłym skansenie: **www.facebook.com/skansenrumia**

Doświetlenie przejść dla pieszych

Doświetlone przejście na wysokości ul. Dąbrowskiego 48 – przy Szkole Podstawowej nr 4

Inwestycja realizowana z dofinansowaniem zewnętrznym.

Celem tej inwestycji jest poprawa widoczności pieszych, co pozwoli na zwiększenie ich bezpieczeństwa.

W trakcie realizacji są następujące lokalizacje:

- na wysokości ul. Sabata 13
- na wysokości ul. Dąbrowskiego 12 – most
- na wysokości ul. Dąbrowskiego 48 – przy Szkole Podstawowej nr 4

Prace powinny zakończyć się do końca maja bieżącego roku.

Projektowane są następujące przejścia:

- na ul. Dąbrowskiego 59A – na wysokości ul. Mazowieckiej
- na ul. Sabata, przy kościele
- na ul. Sabata, przy szkole
- na ul. Kamiennej, przy sklepie (skrzyżowanie ul. Kamiennej, Sabata i Młyńskiej)
- na wysokości ul. Świętojańskiej 11 – przy Szkole Podstawowej nr 4
- na wysokości ul. Batorego 29 – przy Szkole Podstawowej nr 7

Przejście na wysokości ul. Dąbrowskiego 12, które wkrótce zostanie doświetlone

Przejście na wysokości ul. Sabata, które wkrótce zostanie doświetlone

Budowa boiska do gry w bule przy ul. Sędzickiego

Trwa weryfikacja dokumentacji projektowej celem przygotowania i ogłoszenia przetargu na budowę boiska do gry w bule. Przewidywany termin ogłoszenia postępowania na wyłonienie wykonawcy to maj bieżącego roku.

Inwestycja realizowana w ramach Budżetu Obywatelskiego w Rumi.

Budowa patio w Szkole Podstawowej nr 7

Inwestycja zakłada przekształcenie zabetonowanego dziedzińca w ekologiczne miejsce do rekreacji.

W kwietniu zakończyły się prace związane z przygotowaniem terenu pod inwestycję, m.in. rozebrano nawierzchnię z płyt chodnikowych oraz wywieziono gruz i ziemię. Wykonawcą tych robót była firma Drogmar – Marcin Gaworski.

Obecnie realizowane jest postępowanie przetargowe na wyłonienie wykonawcy, który zagospodaruje teren – zrealizuje nowe nasadzenia, stworzy ogród deszczowy oraz zamontuje elementy małej architektury.

Inwestycja realizowana z dofinansowaniem zewnętrznym.

Nowy narybek w Zagórskiej Strudze

Około 15 tysięcy pstrągów potokowych wpłynęło do Zagórskiej Strugi. To efekt kolejnej akcji zarybiania rzeki, realizowanej wspólnie przez Urząd Miasta Rumi oraz tutejsze koło Polskiego Związku Wędkarskiego.

Będąca symbolem Rumi rzeka cyklicznie zyskuje nowych mieszkańców od ponad 45 lat. Przedsięwzięcie od początku było realizowane przez Polski Związek Wędkarski, a od 2006 roku w kosztach partycypuje urząd miasta.

Tegoroczne zarybianie odbyło się 19 kwietnia. Do górnego odcinka Zagórskiej Strugi wpuszczono około 15 tysięcy kilkucentymetrowych pstrągów potokowych, tzw. wylęg żerujący. Ryby pochodzą z rumskiej hodowli mieszczącej się przy ul. Świętego Józefa, będącej jedną z najstarszych w regionie i jedyną znajdującą się na cieku. Dzięki temu wypuszczone na wolność drapieżniki mają ułatwioną aklimatyzację.

Jak podkreślają wędkarze, przy corocznym spuszczaniu wody na okres zimowy większość pstrągów potokowych spływa w kierunku morza. Później jednak wracają. Jesienią czy latem w Zagórskiej Strudze można dojrzeć nawet metrowe trocie i pstrągi.

W wodach będących w użytkowaniu Polskiego Związku Wędkarskiego, takich jak Zagórska Struga, obowiązują określone regulacje dotyczące ochrony pstrąga potokowego. Osoby dopuszczające się nielegalnego połowu ryb, w zależności od ich wartości, popełniają wykroczenie lub przestępstwo. Wędkarze podkreślają jednak, że w Rumi tzw. presja wędkarska jest na szczęście bardzo mała i nie ma znaczącego wpływu na liczebność populacji pstrąga.

Zagórska Struga to rzeka wypływająca z jeziora Marchowo Zachodnie. W swoim górnym przepływie rynną polodowcową o długości 11 kilometrów przyjmuje kilka niewielkich dopływów z obszaru Pojezierza Kaszubskiego. W Koleczkowie stanowi północną granicę pasma Wzgórz Chwaszczyńskich i wpływa w leśny obszar Trójmiejskiego Parku Krajobrazowego, mijając Piekiełko, Starą Piłę, Szmeltę i Zagórze. W Centrum Rumi rozpoczyna się odcinek ujściowy rzeki prowadzący poprzez znajdujące się na Pobrzeżu Kaszubskim Starą Rumię i Kazimierz. W odległości ok. 1,8 km na północny zachód od Kazimierza rzeka łączy się z Kanałem Łyskim. Stąd betonowym korytem, już jako Kanał Leniwy, kieruje się ku ujściu do Zatoki Gdańskiej w okolicy rezerwatu Beka w Nadmorskim Parku Krajobrazowym. Ma około 28 km długości. Rzeka zachowała charakter strumienia górskiego z licznymi meandrami i bystrzycami. W XIX wieku na odcinku między Piekiełkiem a Starą Piłą rzeka była używana do spławiania drewna. Umożliwiał to system śluz do spiętrzania wody.

Rusza Centralna Ewidencja Emisyjności Budynków. Mieszkańcy mają obowiązek złożyć deklaracje

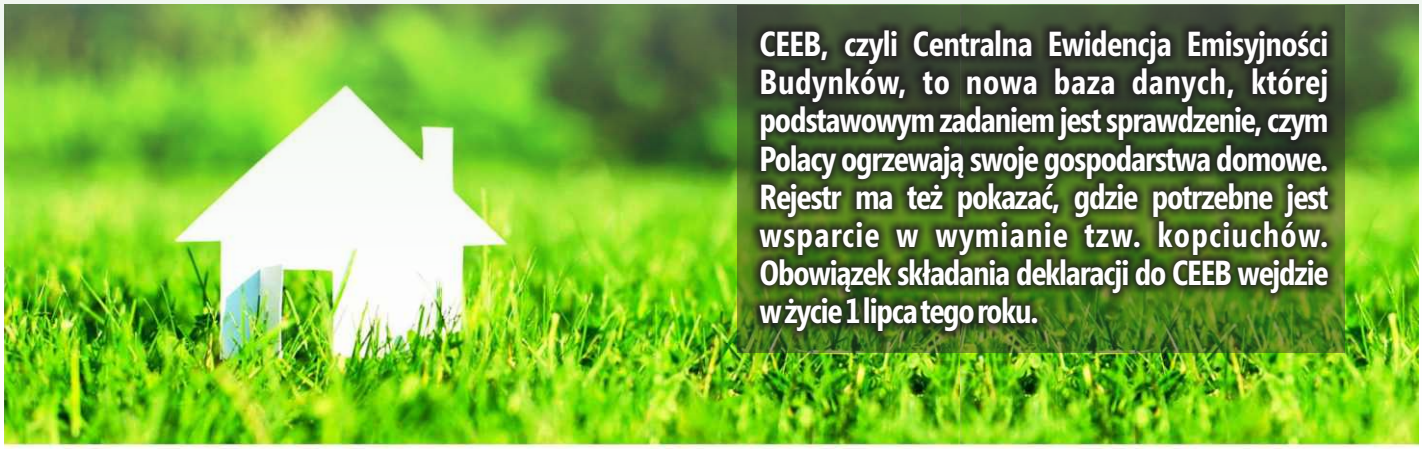

CEEB, czyli Centralna Ewidencja Emisyjności Budynków, to nowa baza danych, której podstawowym zadaniem jest sprawdzenie, czym Polacy ogrzewają swoje gospodarstwa domowe. Rejestr ma też pokazać, gdzie potrzebne jest wsparcie w wymianie tzw. kopciuchów. Obowiązek składania deklaracji do CEEB wejdzie w życie 1 lipca tego roku.

Kogo to dotyczy?

Rejestracji do CEEB będą musieli dokonać właściciele i zarządcy budynków, w których znajduje się źródło ciepła lub spalania paliw. Na wysłanie deklaracji będzie 12 miesięcy w przypadku budynków już istniejących. Natomiast w przypadku nowo powstałych obiektów będzie to 14 dni od uruchomienia nowego źródła ciepła lub spalania paliw. Zgodnie z ustawą niezłożenie deklaracji w określonym terminie będzie skutkowało grzywną.

Co będą zawierać deklaracje i jak je składać?

Zakres informacji, jaki ma zostać zawarty w deklaracjach, to między innymi:

- dane osobowe albo nazwa właściciela lub zarządcy budynku/lokalu,
- dane adresowe miejsca zamieszkania lub siedziby,
- adres nieruchomości, w której obrębie eksploatowane są źródła ciepła lub źródła spalania paliw,
- informacja o liczbie i rodzaju eksploatowanych w obrębie nieruchomości źródeł ciepła i źródeł spalania paliw oraz ich przeznaczeniu i wykorzystywanych w nich paliwach,
- informacja w zakresie wykorzystywanych źródeł ciepła, w tym energii elektrycznej, zasilania z sieci ciepłowniczej oraz spalania paliw o nominalnej mocy cieplnej mniejszej niż 1 MW.

Formularze deklaracji mają występować w dwóch wersjach:

- dla budynków i lokali mieszkalnych,
- dla budynków i lokali niemieszkalnych.

Deklaracje będzie można składać w formie elektronicznej – przy pomocy profilu zaufanego, podpisu elektronicznego lub e-dowodu – bądź w formie papierowej, osobiście lub wysyłając wypełniony formularz listownie do Urzędu Miasta Rumi.

Wszystko dla zdrowia

Dane przekazywane przez mieszkańców Rumi w ramach wynikającego z CEEB obowiązku posłużą jednocześnie do przeprowadzenia pełnej inwentaryzacji źródeł ciepła w naszym mieście. Celem tych działań będzie oszacowanie liczby kotłów, które muszą zostać wymienione w związku z wymogami uchwały antysmogowej. Jednocześnie określone zostaną potrzeby mieszkańców w zakresie ewentualnego wsparcia finansowego, co pozwoli urzędnikom znaleźć najskuteczniejsze rozwiązania i narzędzia finansowe służące usprawnieniu całego procesu wymiany źródeł ciepła w Rumi.

Na szczeblu wojewódzkim

Obowiązująca od 1 stycznia na terenie województwa pomorskiego, w tym Rumi, uchwała antysmogowa wprowadziła ograniczenia i zakazy w zakresie eksploatacji instalacji, w których następuje spalanie paliw. Wymiana przestarzałych i nieekologicznych źródeł ogrzewania pomorskich domów będzie odbywać się stopniowo, przy czym niektórych paliw stałych nie możemy stosować już dziś. Są to paliwa najgorszej jakości, czyli: muły węglowe, flotokoncentraty, węgiel brunatny, mieszaniny paliw zawierających mniej niż 85 proc. węgla kamiennego oraz paliwa zawierające biomasę o wilgotności powyżej 20 proc. Na podstawie odrębnych przepisów zakazane jest również spalanie odpadów. Paliwa muszą być więc zgodne z tzw. ekoprojektem, a ich sprzedawcy mają obowiązek przekazać kupującemu świadectwo jakości produktu. Dokumenty te trzeba okazać w przypadku ewentualnej kontroli dokonywanej przez straż miejską lub inne uprawnione podmioty.

W trakcie późniejszych kontroli – po 1 września 2024 roku, gdy przekroczona zostanie data graniczna wymiany kotłów pozaklasowych oraz nieposiadających tabliczek znamionowych – właściciele eksploatujący tego typu instalacje będą także zobowiązani do przedstawienia organom uprawnionym szeregu dodatkowych dokumentów, a w szczególności:

- dokumentacji technicznej urządzenia,
- instrukcji dla instalatorów i użytkowników, w odniesieniu do wymogów dotyczących ekoprojektu dla miejscowych ogrzewaczy pomieszczeń na paliwo stałe,
- instrukcji dla instalatorów i użytkowników, w odniesieniu do wymogów dotyczących ekoprojektu dla kotłów na paliwo stałe,
- dokumentu potwierdzającego brak możliwości przyłączenia do sieci ciepłowniczej lub gazowej,
- dokumentacji potwierdzającej datę oddania instalacji do eksploatacji.

Wdrażanie powyższych przepisów prawa oraz działań związane jest z koniecznością poprawy jakości powietrza, na którą czekają chyba wszyscy Polacy.

Wszelkie pytania dotyczące m.in. CEEB, uchwały antysmogowej oraz możliwości wsparcia finansowego wymiany źródeł ogrzewania lub termomodernizacji budynków mieszkalnych można kierować do Wydziału Klimatu i Ochrony Powietrza Urzędu Miasta Rumi – telefonicznie pod numerem: 58 679 65 04 lub mailowo na adres: powietrze@rumia.eu.

MDK RUMIA
www.domkulturyrumia.pl

CZY WIESZ, ŻE...

pozytywne emocje mają wpływ na życie i zdrowie człowieka?

Refleksy – małe chwile pomiędzy, dzięki którym życie staje się bardziej kolorowe i radosne. Pozytywne emocje, promyki nadziei w naszej szarej codzienności. Codzienności obecnie niełatwej, niejednokrotnie skazanej na izolację, chorobę czy walkę z bezrobociem. Te niełatwe tematy, z którymi się zmagamy każdego dnia, powodują, że zapominamy o sobie, swoim samopoczuciu, kondycji fizycznej czy zdrowiu. Naukowcy dowodzą, że pozytywne nastawienie psychiczne do życia i optymizm powodują, że wiele trudnych tematów udaje nam się rozwiązać z pomocą otaczających nas osób, dobrego słowa czy po prostu wspólnego uczestnictwa w realizowaniu pasji.

Czy pomimo pandemii i izolacji możemy nadal znajdować refleksy w codziennym życiu? Powinna być wystawiana recepta na znalezienie codziennie jednego refleksu, pozytywnego promyka. Pomaga w tym aktywnie działający Miejski Dom Kultury w Rumi.

Jednym z tegorocznych zadań Domu Kultury jest szukanie refleksów w sztuce, muzyce, malarstwie, teatrze, projektach oraz w codziennym życiu. Bardzo cenimy dobrą atmosferę między pracownikami i uczestnikami warsztatów oraz projektów. Stawiamy na wzajemne dobre relacje, dzięki którym talent lepiej się rozwija, a nam lepiej się funkcjonuje. Talent nie znosi też ograniczeń, a swoboda daje szansę na rozwój. Talent musi szybować jak ptak na wolnej przestrzeni i wznosić się coraz wyżej i wyżej...

Pozytywne emocje, jakie staramy się wygenerować wśród uczestników warsztatów i zajęć realizowanych w Domu Kultury, czasami podglądamy i fotografujemy. Te drobne uśmiechy, błysk w oku dziecka, ogromne talenty małych rączek i artystów, którzy ukrywają je w swoich pracowniach – to powoduje, że chętnie pracujemy nad nowymi projektami dedykowanymi dla ludzi i o ludziach. O tym właśnie mówią małe refleksy, łapmy ich jak najwięcej. Zapraszamy też na cykliczne spotkania z artystami. Seria wywiadów pt. „Kultura Bliżej Ludzi" dostępna jest w serwisie YouTube, na kanale MDK Rumia.

WŁADZE MIASTA DOCENIŁY AUTORKĘ SŁYNNEGO BANERA

Martyna Stasiak, 9-letnia mieszkanka Rumi, w pierwszych dniach pandemii przygotowała transparent z napisem „Będzie dobrze", który zawisł na płocie jej rodzinnego domu. Był to wyraz wsparcia dla pracowników służby zdrowia, a zwłaszcza dla jej mamy – wracającej po dyżurach pielęgniarki. Treść banera zmieniała się wraz z sytuacją w kraju, po kilku miesiącach pojawiły się na nim dodatkowe hasła i symbole. Stworzony przez 9-latkę transparent zaczął coraz mocniej przyciągać uwagę przechodniów, a ostatecznie został przekazany do Muzeum Gdańska, gdzie zasilił zbiory współczesnej ekspozycji. Tym samym Martyna Stasiak stała się najmłodszym spośród 243 darczyńców.

Baner wykonany przez Martynę Stasiak

Za swoją społeczną aktywność dziewczynka została doceniona przez władze Rumi. Spotkanie wiceburmistrza Piotra Wittbrodta z 9-latką i jej tatą odbyło się 13 kwietnia w Klubie Integracji Społecznej. Rumianka otrzymała list gratulacyjny oraz zestaw miejskich gadżetów.

Wręczenie nagrody Martynie Stasiak przez wiceburmistrza Rumi Piotra Wittbrodta

– Pandemia COVID-19 zmieniła nasze życie. Zwłaszcza pierwsze miesiące rozprzestrzeniania się tej choroby były czasem próby. W tym newralgicznym momencie potrzebowaliśmy nie tylko wielkich poświęceń, na które decydowali się przede wszystkim pracownicy służby zdrowia, ale i gestów solidarności oraz nadziei na lepsze jutro, o co mógł zadbać każdy z nas. Jestem przekonany, że przygotowany przez ciebie, Martynko, baner stanowił dla wielu osób powód do uśmiechu oraz źródło siły. Tworząc go, wykazałaś się obywatelską postawą, życzliwością i empatią. Bardzo ci za to dziękuję i jestem dumny, że jesteś mieszkanką Rumi – powiedział **Piotr Wittbrodt**, wiceburmistrz Rumi.

Młodzież nakręci booktrailery i stworzy gry internetowe

Stworzenie ciekawego wideo na podstawie ulubionej książki lub udział w praktycznych zajęciach dotyczących produkcji gier i projektowania stron internetowych – to propozycja Miejskiej Biblioteki Publicznej w Rumi skierowana do nastoletnich mieszkańców. Realizacja tych projektów jest możliwa dzięki zdobytym dofinansowaniom.

Już wkrótce Stacja Kultura zaprosi do udziału w nowym, twórczym projekcie, otwartym przede wszystkim na kreatywną młodzież. Pod okiem profesjonalistów uczniowie będą tworzyć filmy i animacje, w tym booktrailery, czyli miniatury filmowe zachęcające do sięgnięcia po wybraną książkę. Zanim to jednak nastąpi, uczestnicy projektu przejdą wszystkie etapy procesu twórczego: napiszą scenariusz, rozplanują i zorganizują zadania, poznają podstawy warsztatu aktorskiego i filmowego, zdobędą umiejętności techniczne i cyfrowe związane z obsługą sprzętu, a także zaznajomią się z programami i aplikacjami niezbędnymi do realizacji dzieł audiowizualnych.

Wśród partnerów projektu są: Booktrailer Film Festival z Włoch, zajmujący się koordynacją działań festiwalowych w Polsce Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 2 z Nowego Targu, a także fundacja prowadząca działania multimedialne skierowane do młodych – gdyński Dom Filmowy. Projekt dofinansowany ze środków Ministerstwa Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu, w ramach programu „Partnerstwo dla książki".

To jednak nie koniec dobrych wiadomości. Miejska Biblioteka Publiczna w Rumi została również zakwalifikowana do programu „Sieć na kulturę"! Instytucja zyska wyposażenie w postaci nowego sprzętu komputerowego i przeprowadzi ciekawe zajęcia z tworzenia gier komputerowych i stron internetowych dla dzieci i młodzieży. Projekt finansowany jest ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa.

Wyglądają znajomo? Znajdziesz ich w bibliotece!

Bibliotekarze i bibliotekarki ze Stacji Kultura oraz filii bibliotecznych zapraszają do wspólnego świętowania Tygodnia Bibliotek 2021, który rozpoczyna się 8 maja, w Dniu Bibliotekarki i Bibliotekarza.

Tydzień Bibliotek co roku odbywa się od 8 do 15 maja i jest to okres pełen ciekawych bibliotecznych akcji i działań, zachęcających do czytania oraz odwiedzania książnic. Ma on na celu podkreślanie roli czytania i bibliotek w poprawie jakości życia oraz edukacji, zwiększanie prestiżu zawodu bibliotekarza, a także wzbudzenie zainteresowania książką szerokich kręgów społeczeństwa.

Hasło przewodnie tegorocznego bibliotecznego festiwalu brzmi „Znajdziesz mnie w bibliotece", a wydarzenie w całości odbędzie się w formie wirtualnej. W mediach społecznościowych Stacji Kultura nie zabraknie gier, zabaw i ciekawostek literackich. Powróci też lubiany cykl „Znani Rumianie i Rumianki Czytają", a w nim znakomici goście.

W zeszłorocznej edycji wzięli udział między innymi: wiceburmistrz Rumi Piotr Wittbrodt, pisarka Karolina Janowska oraz podróżnicy Aldona Klebowska i Artur Wysocki. Kto przyjął nasze zaproszenie do kolejnej odsłony? Tego dowiedzą się wszyscy, którzy śledzą działania Biblioteki w internecie!

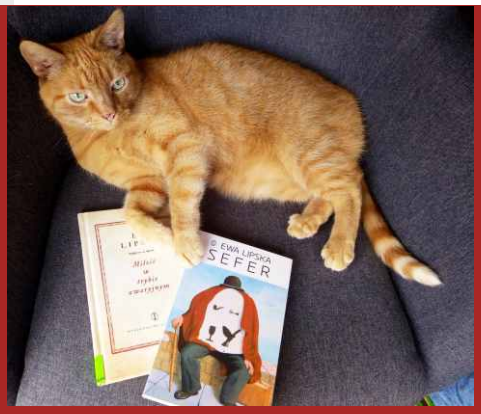

Co robisz, jak śpisz? Czyli o tym, jak „znaleźć drugą stronę" z wierszami Ewy Lipskiej

Tematem snu i śnienia interesowałam się od dawna. Mój młodszy brat zadawał mi w dzieciństwie pytanie: „Co robisz, jak śpisz?". Zazwyczaj odpowiadałam: „Śnię i nie istnieję". A tak naprawdę zastanawiałam się, gdzie wtedy się znajduję i co tam odnajdę. Jak to jest być równocześnie tu i tam? Jak to jest zobaczyć to, co wcześniej niezauważalne i nie do uchwycenia? Jak to jest przekroczyć granicę i dojrzeć kawałeczek innego, tajemniczego świata? Pytałam samą siebie.

Próbowałam wówczas zapisywać swoje sny, by wyłowić z nich istotne elementy. Niestety połowę zapominałam, a część widziałam już inaczej, bo w świetle dziennym. Ulotne chwile pozostawały nieuwiecznione. Zresztą, zapisać sen to nie to samo, co napisać sen, o czym przekonałam się, poznając poetycką twórczość Ewy Lipskiej.

Jej pierwsze oniryczne teksty odkryłam, słuchając muzyki. Ewa Lipska jest autorką tekstów piosenek Grzegorza Turnaua, Marka Grechuty, Anny Szałapak oraz tych komponowanych m.in. przez Andrzeja Sikorowskiego czy Seweryna Krajewskiego.

Sen dawał mi piętnaście możliwości.
Trzy wyjścia z dosyć trudnej sytuacji.
Przy jednym z nich należało użyć klucza
który trzymałam w ręce.

Poetyka snu wiąże się z alogicznością i barwną fantastyką. Te śmiałe wyprawy wyobraźni Lipskiej w odległe rejony podświadomości pozwalają jej oswoić świat rzeczywisty. Wszystkie ważne problemy dotyczące życia są dzięki snom przepracowane i nie tak straszne. We śnie można doświadczyć niezliczonych, zaskakujących widoków:

Palą się moje włosy.
Nikt tak nie potrafi się palić
Ani żyrafy płonące
Ani Delacroix.

Poetka zabrała mnie w podróż do swojej krainy, w której nie dowierza słowom, ufa zaś obrazom, a obrazy te na zawsze pozostają w pamięci czytającego. Za tę niczym nieskrepowaną wyobraźnię i potrzebę by „być wolnym jak sen, który nie śnił się nikomu" uwielbiam bywać sam na sam z Ewą Lipską. Polecam jej twórczość dostępną w naszej bibliotece.

Agnieszka Rączkowska,
filia nr 4 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Rumi

MAŁY BROWAR Z OGROMN POTENCJAŁ

Niewielu mieszkańców Rumi wie, że w ich mieście już od czterech lat warzone jest rzemieślnicze piwo, którego nazwa zrodziła się z pasji do jeździectwa. Jeszcze mniej osób zdaje sobie sprawę, że za dotychczasowymi sukcesami browaru Końska Grzywa, bo o nim mowa, stoi jedynie dwóch mężczyzn. Prowadzą swoją działalność w niepozornym budynku gospodarczym przy ulicy Zakopiańskiej, gdzie wcześniej funkcjonowała przetwórnia owocowo-warzywna. We dwóch zajmują się dosłownie wszystkim: dbają o porządek, opracowują receptury, napełniają zbiorniki, dostarczają towar i dokonują finansowych rozliczeń. Ich przygoda rozpoczęła się od pogoni za marzeniami, a kiedy biznes zaczął „galopować", natrafili na przeszkodę w postaci pandemii. Liczą, że przetrwają te trudne czasy, a wtedy usłyszy o nich cała Polska.

Dziecięca mądrość

– Inspiracja do stworzenia browaru przyszła do mnie ze strony córki. Kiedyś, gdy wracała ze mną samochodem do domu, zapytała, czy podoba mi się moja praca. Pracowałem wówczas w korporacji, odpowiedziałem, że nie. Zapytała wtedy, co bym chciał robić. Powiedziałem, że w zasadzie to chciałbym mieć swój browar. To zrób to – powiedziała. No i rzeczywiście tak zrobiłem – opowiada **Adam Bańczyk**, twórca marki Końska Grzywa. *– Proces profesjonalnej produkcji i degustowania jest bardzo przyjemny, ale najpierw trzeba było przejść taki polski biurokratyczny tor przeszkód. Niemniej motywacja była silna, a to dobry środek znieczulający w tych mało przyjemnych sytuacjach* – dodaje.

Metodą prób i błędów

Zanim browarnik zdecydował się otworzyć biznes, co nastąpiło w marcu 2017 roku, przez kilkanaście lat warzył piwo w domowym zaciszu, z różną intensywnością. Zbierał doświadczenia i profesjonalizował się, by pod koniec grudnia 2015 roku stworzyć odpowiedni projekt inwestycyjny.

– Konieczne było zaplanowanie i zrealizowanie wielu kroków, podjęcie kluczowych

Źródło: facebook.com/browarkonskagrzywa

decyzji, takich jak wybór producenta sprzętu, lokalizacji czy oprawy wizualno-marketingowej. Chiński producent budził obawy, ale jednocześnie był szansą na oszczędności. Ostatecznie sprzęt dotarł w terminie i spełnił stawiane mu wymagania technologiczne – można na nim zrobić bardzo dobre piwo – zapewnia założyciel Końskiej Grzywy.

Geniusz tkwi w prostocie

W świetle gwałtownego wysypu browarów, jak i zauważalnego trendu warzenia piw przesyconych smakami lub dodatkami – głównie górnej fermentacji, opartych na amerykańskich chmielach – warzelnicy z Rumi podjęli decyzję, że chcą się wyróżniać.

– Położyliśmy nacisk na warzenie piw głównie dolnej fermentacji, o tradycyjnym charakterze. Celem było uzyskanie prostych, pełnych smakowo, zrównoważonych i uwarzonych na bazie surowców wysokiej jakości trunków. Chcieliśmy, aby te piwa pozostały na dłużej w repertuarze browaru, stąd początkowo tylko dwa rodzaje, a decyzja o każdym nowym była podejmowana z dużą ostrożnością. Obecnie jest ich pięć, a szóste w przygotowaniu – zdradza Adam Bańczyk.

Z pasji do koni

Nazwy i kolor niemal wszystkich produkowanych przez Końską Grzywę trunków nawiązują do umaszczeń i ras koni. Inspiracją do stworzenia takiej identyfikacji wizualnej marki jest zamiłowanie założyciela browaru do jeździectwa.

– Budowa marki to był kolejny krok. Chcieliśmy się wyróżniać w świecie piwa rzemieślniczego, uzyskując prosty i elegancki efekt. Powiązanie browaru z inną pasją zaowocowało stworzeniem marki Końska Grzywa – mówi piwowar. *– Drobnym wyłamaniem się ze schematu nazw naszych piw jest Grafinia. To imię żyjącej klaczy, na której zdałem srebrną odznakę jeździecką i postanowiłem ją w ten sposób uhonorować* – dodaje.

Więcej nie znaczy lepiej

Dystrybucja warzonych w Rumi trunków od początku skupiała się na lokalach gastronomicznych i hotelach, co w dobie pandemii, ze względu na liczne obostrzenia, odbiło się na browarze. Piwo Końskiej Grzywy można jednak zakupić również w specjalistycznych sklepach z alkoholem lub zamówić bezpośrednio na stronie **konska-grzywa.pl**.

– Przyjęliśmy taką strategię, ponieważ chcieliśmy, aby nasze piwo było unikatowe, a nie masowe. Robimy je przy zastosowaniu refermentacji w butelce, czyli nagazowania tak zwaną metodą szampańską – to rzadkość w Polsce. Takie piwo utrwala się bez pasteryzacji, jego pierwotny smak jest zachowany. To unikat, bo trudno to zrobić w dużym browarze, a nam, jako małej warzelni, to się udaje – podkreśla Adam Bańczyk. *– Warzymy zgodnie z zasadą, że geniusz tkwi w prostocie, a więcej nie oznacza lepiej. Mam nadzieję, że nasi odbiorcy to doceniają i pozwoli nam to przetrwać te trudne czasy* – podsumowuje.

ZWOLNIENIE Z PODATKU OD NIERUCHOMOŚCI I OPŁAT ZA ZEZWOLENIE NA SPRZEDAŻ NAPOJÓW ALKOHOLOWYCH

Rada Miejska Rumi podjęła uchwałę (nr XXVII/388/2021 z 25 marca 2021 r.) w sprawie zwolnienia z podatku od nieruchomości w okresie od 1 stycznia do 31 marca 2021 roku wskazanych grup przedsiębiorców, których płynność finansowa uległa pogorszeniu w związku z ponoszeniem negatywnych konsekwencji ekonomicznych spowodowanych pandemią COVID-19.

Warunkiem uzyskania zwolnienia jest złożenie przez wskazanych w uchwale przedsiębiorców korekty deklaracji bądź informacji w sprawie podatku od nieruchomości wraz z formularzem informacji przedstawianych przy ubieganiu się o pomoc publiczną związaną z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19 oraz skutków pandemii. Termin składania dokumentów mija **31 lipca 2021 r.**
Wszystkie formularze dostępne są na stronie: **bip.rumia.pl**.
Więcej informacji można uzyskać telefonicznie pod numerami: **58 679 65 26**, **58 679 65 14** oraz **58 679 65 19**.

Rada Miejska Rumi podjęła również uchwałę (nr XXVII/390/2021 z 25 marca 2021 r.) w sprawie zwolnienia z części opłaty za korzystanie w 2021 roku z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych.

Przedsiębiorcy, którzy zapłacili za rok z góry, mogą wnioskować o zwrot opłaty.
Dodatkowe informacje można uzyskać pod nr telefonu **58 679 65 11**.

Autorką rubryki jest
Magda Pasewicz-Rybacka

„Przepyszny przepis"

Bułeczki z rybą i domowym sosem tatarskim

Składniki na 4 porcje:

Burgery:
- 4 miękkie bułeczki
- 400 g filetów z białej ryby (dorsza, morszczuka, flądry)
- 1 ugotowany ziemniak
- 1 małe jajko
- bułka tarta
- sól, pieprz
- olej do smażenia

Sos:
- 6 małych korniszonów
- 1 łyżka kaparów
- ½ małej cebuli
- 250 g jogurtu naturalnego
- sól, pieprz

Dodatki:
- sałata lodowa
- świeży ogórek
- 150 g jogurtu greckiego
- otarta skórka z cytryny

Rybę i ziemniaka zmielić razem w maszynce do mięsa lub drobno posiekać i rozgnieść widelcem. Dodać 2 łyżki bułki tartej, jajko, sól i pieprz. Całość zagnieść na jednolitą masę. Uformować 12 niewielkich paluszków, każdy obtoczyć w bułce tartej i smażyć na rozgrzanym oleju przez 2 minuty z każdej strony. Gotowe paluszki przełożyć na talerz wyłożony ręcznikiem papierowym.

Piekarnik z funkcją grilla rozgrzać do 130 stopni. Włożyć ułożone na blasze przekrojone bułki i podgrzewać do zarumienienia. W miseczce wymieszać składniki sosu: jogurt, drobno posiekane ogórki, kapary i cebulę. Doprawić do smaku. W osobnej miseczce wymieszać jogurt grecki ze skórką cytryny. Ogórka pokroić na plastry, sałatę posiekać w długie paski.

Dolne połówki bułeczek posmarować sosem tatarskim, ułożyć sałatę, paluszki rybne i ogórka. Górne połówki posmarować jogurtem cytrynowym i złożyć.

Skrzydłokwiat

Lista niebezpiecznych zielonych przyjaciół

Zielono mi!

Autorką rubryki jest Aleksandra Kozina

W tym numerze do swojego kwiatowego raju wpuściła mnie pani **Katarzyna**, która do Rumi przeniosła się pod koniec wakacji zeszłego roku. Jak zdradza tajemniczo: za sercem. – *Od dziecka lubiłam prace w ogrodzie przy roślinach. Mnie praca przy roślinach relaksuje i uspokaja. Swoje okazy kupuję ostatnio przez internet: w szkółkach i sklepach ogrodniczych* – mówi. Zapytana o wymarzoną roślinę, wymienia całą listę – *Z roślin doniczkowych to: parę odmian sansewierii, monstera deliciosa, trzykrotka, zielistka. A w ogrodzie: liliak, rokitnik, gipsówka, morwa biała.* Pani Katarzyna nadmienia, że w swoim ogrodzie chciałaby mieć kwietną łąkę miododajną. – *Posiadam królika, który ze względu na swoją wielkość nie ma dostępu do roślin doniczkowych. Są one ustawione wysoko na meblach czy parapetach. A jeśli idziemy z nim na spacer, to zawsze po trawie przy tarasie lub w ogrodzie na smyczy.*

Pani Katarzyna jest jedną z wielu osób, które hodują w swoich domach rośliny pochodzące z różnych stron świata. Wyglądają one niepozornie, dla dorosłych ludzi nie stanowią zagrożenia. Jednak musimy zachować szczególną ostrożność, gdy mamy małe dzieci lub zwierzęta. To właśnie dla nich niektóre kwiaty mogą okazać się niebezpieczne.

Rośliny trujące: alokazja, anturium, amarylis, bluszcz doniczkowy, dracena, difenbachia, fikus, gwiazda betlejemska (poinsecja), kaladium, kroton, filodendron, skrzydłokwiat, monstera.

- **Alokazja** (*Alocasia*) naturalnie występująca w lasach Azji Południowo-Wschodniej. To roślina o dużych strzałkowatych liściach koloru ciemnozielonego. Najpopularniejsza (okrzyknięta roślinnym odkryciem roku 2019!) *alocasia amazonica* produkuje mleczny sok, który ma działania toksyczne. Podrażnia błony śluzowe, może powodować alergie i kłopoty żołądkowe.
- **Dracena** (*Dracaena marginata*) pochodząca z Madagaskaru charakteryzuje się licznymi, wąskimi liśćmi. Wyglądem przypomina palmę. W jej ostro zakończonych liściach znajdują się saponiny, które są dla ludzi toksyczne. Objawami zatrucia saponinami są: wymioty, rozszerzone źrenice czy nawet uszkodzenia układu oddechowego.
- **Difenbachia** *(Dieffenbachia Schott)* przywieziona z Brazylii, to roślina o dużych owalnych liściach. Łodygi ma sztywne, rosnące pionowo. Ze względu na łatwość w hodowli bardzo popularna roślina. Niestety difenbachia zawiera strychninę, jest to organiczny związek chemiczny o właściwościach silnie toksycznych. Zatrucie powoduje skurcze mięśni, podrażnienie jamy ustnej, ból, pieczenie, odrętwienie, a nawet obrzęk. Ważne jest, aby zachować środki ostrożności podczas pielęgnacji rośliny.
- **Skrzydłokwiat** (*Spathiphyllum*) pochodzący z Ameryki Środkowej oczyszczający powietrze kwiat doniczkowy. Jego lancetowate, ciemnozielone liście tworzą rozetę, z której wyrastają na długich łodygach białe kwiaty. Skrzydłokwiat przy dużej wilgotności powietrza może kwitnąć nawet cały rok. Podobnie jak w przypadku anturium – liście i kwiaty zawierają szczawiany wapnia, które mogą doprowadzić do podrażnienia ciała oraz błon śluzowych.
- **Monstera** (*Monstera deliciosa*) występująca na terenach Ameryki Środkowej. Posiada dziurawe, zielone liście o sercowatym kształcie na długich giętkich łodygach. Lubiąca wysoką wilgotność powietrza i półcieniste miejsce. Niestety ta łatwa w hodowli roślina zawiera szczawian wapnia.

Nie musimy rezygnować z tych roślin – należy je trzymać w miejscach trudnodostępnych dla dzieci i zwierząt domowych, a podczas zabiegów pielęgnacyjnych pamiętajmy o ochronie skóry i oczu. Przydadzą się gumowe rękawiczki i ochronne gogle.

Sansewieria

Jeśli w swoim mieszkaniu lub domu masz kolekcję roślin i chcesz ją pokazać innym, napisz do mnie: aleksandra.kozina@onet.pl

Czym skorupka za młodu nasiąknie...

Autorką tekstu jest Anna Mróz, prezes Fundacji „Rodzina w mieście Rumia"

Rodzina – podstawowa komórka społeczna. Taką skróconą encyklopedyczną definicję pamiętamy z lekcji wiedzy o społeczeństwie. Co jest zawarte w tej krótkiej formułce? Bardzo niewiele, ponieważ dla każdego człowieka słowo „rodzina" niesie inny ładunek emocjonalny: inne wspomnienia, inne nadzieje, czułość, rozmarzenie, bezpieczeństwo. Czasami nawet wzbudza żal czy niesmak. Nasze dzieciństwo było jednak nierozerwalnie połączone z rodziną, i to ona miała największy wpływ na to, jakimi dzisiaj jesteśmy dorosłymi oraz rodzicami.

Festyn rodzinny zorganizowany przez fundację w roku 2019

Archiwum rodzinne Anny Mróz

Spojrzenie wstecz to nierzadko najlepszy sposób na to, by poukładać sobie wszystko w głowie tak, by własne dzieci wychowywać świadomie, a odpowiedzialność za nie połączyć bezboleśnie z radością i nadać wszystkiemu nową jakość. Jak to jednak zrobić? Jak w zgiełku codzienności znaleźć chwilę na refleksję? Jak otrzymać wsparcie potrzebne do zaspokojenia własnych potrzeb, by wychowywanie w bliskości było możliwe? Wiemy nie od dziś, że z pustego i Salomon nie naleje… Tak więc, jeśli rodzice nie potrafią zadbać o siebie, swój czas wolny, swoje przyjemności, wątpliwe jest, że uda im się to w stosunku do wymagającego potomstwa.

Naprzeciw temu problemowi postanowił wyjść Instytut Humanites, organizacja o ogólnopolskim zasięgu, która za cel postawiła sobie pomoc rodzinom z całego kraju w odzyskaniu ich naturalnej siły. Założyciele dostrzegli, że szczęście i dobrostan społeczeństw zaczyna się u podstaw – w tej najmniejszej i najbardziej istotnej jednostce, jaką jest rodzina (w jakimkolwiek kształcie!). Jeśli jej funkcjonowanie jest w jakikolwiek sposób utrudnione czy zaburzone, odczuwalne jest to w znacznie szerszych kręgach.

W związku z tym powstała narodowa inicjatywa, której zadaniem jest zachęcenie rodzin do spędzania razem czasu. Brzmi banalnie, prawda? Chodzi jednak o to, aby stawiać na jakość tego czasu, a nie jego ilość. Wydarzenia ostatniego roku wyraźnie pokazały nam, jak bardzo adekwatne są to słowa. Wiele rodzin zostało niejako zmuszonych do przebywania ze sobą w zamkniętej przestrzeni, ale nie przełożyło się to na poczucie bliskości miedzy ich członkami, co potwierdzają badania. Słowa „Dwie godziny dla rodziny" zostały rozszerzone do „Dwie godziny dla rodziny – dwie godziny dla człowieka" i zrobiły w Polsce furorę! Dostrzeżono bowiem, że nie trzeba wiele, by ludzie spędzali ze sobą czas w sposób zdrowy, radosny i pełen relaksu.

W tym roku już po raz dziesiąty świętujemy wielki finał akcji uświadamiania starszych i młodszych o tym, że można być ze sobą i czerpać z tego emocjonalnie całymi garściami, nawet jeśli są to tylko dwie godziny dziennie, a nie trzy miesiące od rana do nocy. Tegoroczne hasło przewodnie inicjatywy to „Pokoleniowo na sportowo". Jest to zaakcentowanie potrzeby rodzinnego ruchu na świeżym powietrzu. Organizatorzy pragną pokazać, że wspólna jazda rowerem, pływanie, gra w piłkę czy nawet zwykły spacer potrafią wzmocnić więzi między ludźmi. Są to aktywności niewymagające nakładów finansowych, można to robić lokalnie i bez wielkich przygotowań. W dobie sporych ograniczeń w spędzaniu wolnego czasu taka inspiracja może być na wagę złota.

Fundacja „Rodzina w mieście Rumia" z zachwytem przyjęła możliwość dołączenia do akcji, gdyż jest ona nam niezwykle bliska. W sobotę 15 maja, w Międzynarodowy Dzień Rodziny, mamy nadzieję, iż wspólnie będziemy mogli dołączyć do X finału akcji „Dwie godziny dla rodziny". Chcemy wspólnie z Wami celebrować ten czas podczas niegdyś dobrze znanych aktywności sportowych organizowanych w miejskim parku. Tego dnia chcemy być razem, chcemy naturalnie i rodzinnie dbać o zdrowie, o relacje i przyszłość naszej lokalnej społeczności. Obserwujcie pojawiające się na naszym Facebooku (**RODZINA w mieście Rumia**) oraz naszej grupie (**MAMA w mieście Rumia**) informacje. Bądźcie tego dnia z nami!

PS – Pojawiły się plany reaktywacji spotkań naszej społeczności „MAMA w mieście Rumia", przy współpracy z Klubem Integracji Społecznej Zagórze, Zagórskim Klubem Rodzicami oraz oczywiście z Wami – rodzicami. Wkrótce podamy więcej informacji!

Moja Unia

W czerwcu 2003 roku Polki i Polacy podjęli bardzo ważną decyzję. Zadecydowali o przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej i od 1 maja 2004 roku każdy z nas ma podwójne obywatelstwo: polskie i unijne. Ale co tak naprawdę daje nam bycie w Unii Europejskiej?

Autorką tekstu jest Julia Orluk, która studiuje Międzynarodowe Stosunki Gospodarcze na Uniwersytecie Gdańskim. Julia jest również stażystką w Stowarzyszeniu „Pomorskie w Unii Europejskiej". Odkąd skończyła 15 lat angażuje się w projekty młodzieżowe – najpierw jako uczestniczka międzynarodowych obozów, a następnie jako organizatorka.

Korzyści płynące z bycia we wspólnocie europejskiej płyną z każdej strony. Mimo że urodziłam się w czasie, gdy polski rząd na czele z Aleksandrem Kwaśniewskim nie rozważał przystąpienia do Unii, to nie wyobrażam sobie życia poza nią. Po 17 latach wiele osób, w tym i ja, nie zauważa już udogodnień. Nie dlatego, że jest ich tak niewiele, ale wręcz przeciwnie. Jest ich tak dużo i spotykamy się z nimi codziennie, że stały się czymś naturalnym.

Dla młodych ludzi coraz ważniejszy jest brak ograniczeń, i to moim zdaniem jest jedna z największych zalet bycia w Unii Europejskiej. Możemy podróżować po Europie, nie potrzebując wiz czy innych dodatkowych dokumentów. Możemy poznawać nowych ludzi, kultury i języki. Bo jak głosi motto Unii Europejskiej – „Zjednoczeni w różnorodności" – ważne jest, aby podczas budowania wspólnej przyszłości nie zapomnieć o naszych korzeniach. Dzięki współpracy możemy nie tylko uczyć się od innych, ale też promować nasz kraj za granicą. Młodzi uczniowie i studenci, dzięki programom takim jak Erasmus+, mają możliwość studiowania za granicą, na najlepszych uczelniach w Europie. A po powrocie do kraju mogą utrzymywać kontakt ze znajomymi dzięki brakowi dodatkowych opłat za rozmowy międzynarodowe realizowane na terenie wspólnoty.

Unia Europejska walczy też z nierównościami poprzez dotacje. Na ulicach, w parkach czy na budynkach coraz częściej możemy dostrzec tablice z napisami „Dofinansowane ze środków unijnych". Jest to chyba najbardziej widoczne wsparcie płynące ze strony Unii.

Są także rzeczy mniej dostrzegalne. Unia Europejska stoi na straży wolności swoich obywateli. Pokolenie moich dziadków, a także rodziców, pamięta czasy komunizmu w Polsce. W domu rodzice często opowiadają historie ze swojego dzieciństwa i młodości. Pamiętam opowieści mamy o produktach na kartki i paczkach od rodzinny zza granicy, a także historie taty, kiedy jako nastolatek był internowany podczas stanu wojennego, co wywołało przerażenie u jego sióstr, kiedy nie wracał do domu. Dla młodszego pokolenia jest to nie do pomyślenia. Jak to w sklepie może brakować jedzenia? Nie jestem w stanie wyobrazić sobie lęku związanego z tym, że mojego brata czy dziecka nie ma jeszcze w domu.

Ostatnio jednym z ważniejszych osiągnięć Unii jest zapewnienie wszystkim krajom członkowskim szczepionek przeciwko COVID-19. To właśnie dzięki Unii Europejskiej mamy większe szanse wygrać z wirusem i wrócić do świata, jaki znaliśmy. Do podróży, normalnej pracy i nauki, do spotkań z przyjaciółmi i rodziną.

Jak nietrudno zauważyć, na przestrzeni lat Polki i Polacy chętnie korzystali i korzystają z udogodnień, które mamy dzięki przynależności do Unii Europejskiej. To było 17 pięknych lat – pełnych wsparcia i tolerancji. Mam nadzieję, że przed nami kolejne lata owocnej współpracy, pełnej sukcesów i znoszenia następnych barier między obywatelami Unii.

Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań to ważne wydarzenie ponieważ jest to jedyny sposób na ustalenie urzędowej liczby Kaszubów.

Jest to także jedyna okazja do określenia liczby osób deklarujących posługiwanie się językiem kaszubskim w kontaktach domowych, co jest niezwykle ważne w kontekście wsparcia dla kaszubszczyzny ze strony instytucji państwowych.

JO!/TAK!
Jô jem Kaszëba
Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021

Swobodnie można zadeklarować narodowość polską i jednocześnie przynależność do wspólnoty etnicznej kaszubskiej. Można odpowiedzieć także, że zazwyczaj w domu posługuje się językiem kaszubskim, lub kaszubskim i polskim.

Głównym narzędziem tegorocznego spisu jest samospis internetowy, którego należy dokonać na stronie spis.gov.pl.

www.spis.gov.pl
GUS | Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021
ZRZESZENIE KASZUBSKO-POMORSKIE
KASZËBSKÒ-PÒMÒRSCZÉ ZRZESZENIE

ZKP zachęca do deklaracji w spisie:

Pytanie: Jaka jest Pana(i) narodowość?
Odpowiedź: polska

Pytanie: Czy odczuwa Pan(i) przynależność także do innego narodu lub wspólnoty etnicznej?
Odpowiedź: tak, kaszubskiej

Pytanie: Jakim językiem(ami) zazwyczaj posługuje się Pan(i) w domu?
Odpowiedź: kaszubskim lub polskim i kaszubskim

Podaj, że przynależysz do kaszubskiej wspólnoty etnicznej!
Podaj, że mówisz po kaszubsku!
Przyszłość Kaszub i Pomorza zależy od Ciebie!

Uczestniczył w Powstaniu Warszawskim, teraz mieszka w Rumi

Dzięki współpracy z przedstawicielem Muzeum Powstania Warszawskiego pracownikom urzędu miasta udało się ustalić, że w Rumi mieszka zasłużony powstaniec. Obecnie 90-letni Bogumił Sabiłło jako dziecko pełnił funkcję łącznika. Za działania na polu walki został odznaczony medalami.

Bogumił Zygmunt Sabiłło urodził się w 1931 roku w Baranowiczach (woj. nowogródzkie ówczesnej II RP). Był uczniem szkoły powszechnej oraz uczestnikiem tajnych kursów z zakresu historii, geografii i łaciny. Po zajęciu Pińska przez sowietów, co nastąpiło 18 września 1939 roku, przedostał się wraz z matką i młodszym bratem do Warszawy. W stolicy odnaleźli się z ojcem Zygmuntem, który po aresztowaniu grupy oficerów i pracowników PKU przez sowietów zbiegł z konwoju w Kamieniu Koszyrskim (obwód wołyński). Rodzina zamieszkała początkowo w wynajętym mieszkaniu przy ul. Wilczej.

W 1939 roku, jako 8-latek, Bogumił Sabiłło wstąpił do Armii Krajowej. Do konspiracji został wprowadzony przez ojca, Zygmunta Sabiłłę, będącego podporucznikiem AK. Chłopiec otrzymał pseudonim „Muś", było to zdrobnienie od drugiego imienia – Zygmuś. Przeszedł szkolenia wojskowe w lasach koło Otwocka, gdzie odbywały się zajęcia tajnej podchorążówki. W Powstańczym Oddziale Specjalnym „Jerzyki" pełnił funkcję łącznika komendanta okręgu.

W trakcie powstania, kiedy to miał 13 lat, do jego zadań należało przenoszenie rozkazów, meldunków oraz wyposażenia wojskowego. Po powstaniu został wyprowadzony z Warszawy wraz z ludnością Woli, drogą prowadzącą przez obóz przejściowy w Pruszkowie (Dulag 121), i wywieziony do Niemiec. Powrócił jednak do Polski, kilkukrotnie zmieniał miejsce zamieszkania, by ostatecznie osiąść w Rumi, gdzie mieszka już od kilkudziesięciu lat. Za swoje działania na polu walki został odznaczony „Medalem za Warszawę 1939-1945" oraz „Medalem Zwycięstwa i Wolności 1945".

Z pełnym życiorysem powstańca można się zapoznać na stronie Muzeum Powstania Warszawskiego – 1944.pl.

Dzięki opublikowaniu powyższego artykułu w mediach społecznościowych urzędu miasta redakcji biuletynu udało się dotrzeć do jeszcze jednego uczestnika Powstania Warszawskiego. Jest to 99-letnia Aleksandra Sychowska, łączniczka o pseudonimie „Oleńka". Wkrótce z jej historią będzie można się zapoznać na łamach „Rumskich Nowin".

Rumia w archiwalnej prasie

Dziennik Bydgoski
26 września 1928 r.

Parcelacja pod Gdynią.

Z parcelacji mego majątku **w Rumji, powiat morski,** sprzedam: **młyn wodny z tartakiem, urządzeniem do wytwarzania siły elektrycznej i domem mieszkalnym, dom mieszkalny o 12 pokojach z ogrodem, cieplarnią itd., piekarnię, obszerne zabudowania masywne na cele przemysłowe,** jak: **rzeźnictwo, stolarnię, garbarnię i t. d., tereny fabryczne** tuż przy szosie i stacji kolejowej Rumja-Zagórze, **parcele osadnicze, rolne, łąkowe i warzywne.**

26202 **KÜHL, Rumja, pow. morski.**

Reklama parcelacji ziemskiej (podziału dużej działki na mniejsze części) prowadzonej przez jednego z największych rumskich gospodarzy: Henryka Kühla. Jeszcze w latach dwudziestych posiadał on na terenie dzisiejszego miasta aż 100 hektarów ziemi ornej, łąk i pastwisk.

Kühl – podobnie jak wielu innych lokalnych gospodarzy – zdecydował się na rozparcelowanie i wyprzedaż swojego majątku indywidualnym lub grupowym kupcom. Wpływ na tę decyzję miał napływ ludności w związku z budową portu gdyńskiego. Posiadaczom bardziej opłacało się sprzedawać swoje gospodarstwa niż kontynuować na nich prace rolne.

Pamiątką po Henryku Kühlu jest wzmiankowany w reklamie zespół zabudowań młyńskich i tartacznych przy placu Kaszubskim (obecnie siedziba straży pożarnej).

Powstaje Wirtualne Muzeum Rumi. Eksponaty będzie można zobaczyć nie tylko w sieci

Zbiory rumskiego archiwum historycznego

Wracamy do tematu, który opisywaliśmy na łamach biuletynu w sierpniu minionego roku. Zgodnie z zapowiedzią, historyczne eksponaty Rumi wkrótce zostaną w pełni uporządkowane i ujrzą światło dzienne, jednak w zupełnie nowej odsłonie. Zbiór będzie można podziwiać na żywo i przez internet pod szyldem Wirtualnego Muzeum Rumi.

Dariusz Rybacki, pełnomocnik burmistrza Rumi do spraw historii miasta

Przez wiele lat jedynym miejscem w mieście, gdzie można było zaznajomić się z lokalną historią, był Miejski Dom Kultury w Rumi. Tamtejsza salka historyczna powstała w latach dziewięćdziesiątych i z początku zainteresowanie projektem było stosunkowo duże, a mieszkańcy wspomagali jego rozwój poprzez dostarczanie rodzinnych pamiątek, zabytkowych narzędzi, ceramiki czy wyrobów rękodzielniczych.

Wartość historyczna dostarczanych i eksponowanych przedmiotów była jednak różna. Do niedawna wystawa obejmowała kilkaset artefaktów, a część z nich pozbawiona była lokalnego kontekstu historycznego, który jest kluczowy w procesie opowiadania o dziejach miasta. Ekspozycja na tyle się rozrosła, że przestrzeń Dworku pod Lipami przestała być wystarczająca. Dlatego też konieczne stało się wyselekcjonowanie i uporządkowanie cennych historycznie przedmiotów pochodzących zarówno z MDK-u, jak i innych miejskich jednostek.

Między innymi w tym celu burmistrz Michał Pasieczny w marcu 2020 roku powołał Dariusza Rybackiego, lokalnego pasjonata, na swojego społecznego pełnomocnika do spraw historii Rumi. Jest to funkcja pełniona dla dobra publicznego. Do zadań pełnomocnika należy prowadzenie działalności edukacyjnej związanej z dziedzictwem miasta, gromadzenie informacji i realizowanie badań dotyczących lokalnej historii, a także inicjowanie i koordynowanie działań w zakresie ochrony lokalnego dziedzictwa kulturalnego. Pełniąc tę funkcję, Dariusz Rybacki wspiera również lokalne organizacje i instytucje prowadzące działalność w zakresie nauki i kultury. Istotnym zadaniem pełnomocnika jest także stworzenie ewidencji miejsc szczególnie istotnych dla lokalnej historii oraz ewidencji cennych zabytków znajdujących się w lokalnych zbiorach, na co miastu udało się wygospodarować środki finansowe oraz przestrzeń.

– *W ostatnich tygodniach te prace uległy znaczącej dynamizacji, ponieważ w końcu mamy odpowiednie pomieszczenie, gdzie można się tym w pełni zająć. Mieści się ono w Klubie Integracji Społecznej i oferuje świetne warunki do przechowywania lokalnych skarbów* – mówi **Dariusz Rybacki**, pełnomocnik burmistrza Rumi do spraw historii miasta. – *Na terenie Rumi nie ma muzeum, czyli przestrzeni przeznaczonej ściśle pod wyeksponowanie naszych artefaktów. Niemniej w oparciu o uporządkowane i wzbogacone zbiory wkrótce możliwe będzie organizowanie mobilnych wystaw czasowych i wirtualnych* – przekonuje.

Wirtualne Muzeum Rumi ma bazować na realizowanych już projektach, a przede wszystkim na Cyfrowym Archiwum Społecznym Rumi, które od kilku lat było prowadzone z pomocą MDK-u.

Zachęcamy do współpracy

Wirtualne Muzeum Rumi zachęca do kontaktu osoby, które posiadają interesujące przedmioty związane z historią Rumi lub chcą udostępnić do digitalizacji zdjęcia i dokumenty. Wystarczy wypełnić formularz znajdujący się na stronie historiarumi.pl bądź zadzwonić do Wydziału Promocji i Zieleni Miejskiej Urzędu Miasta Rumi (58 679 65 01).

– Chcemy przekształcić Cyfrowe Archiwum w większy projekt. W ramach istniejącej witryny zaprezentujemy, poza zdjęciami i skanami dokumentów, także najciekawsze skatalogowane zabytki miejskie. Udostępnimy też obszerną księgę ewidencyjną. Dzięki jej powstaniu nasze zabytki będą miały swoje karty, zdjęcia, opisy i wskazane miejsce przechowywania. To nie tylko uporządkuje cały zbiór, ale też pozwoli pokazać mieszkańcom, czym dysponuje miasto, jeśli chodzi o historyczne eksponaty – wyjaśnia Dariusz Rybacki. *– Pod szyldem Wirtualnego Muzeum Rumi będą też realizowane dotychczasowe projekty miękkie: seriale, podcasty, spacery, spotkania i wystawy czasowe. Mamy nadzieję, że będzie to wstęp do tego, aby w przyszłości w naszym mieście powstało muzeum w tradycyjnym tego słowa znaczeniu* – podkreśla.

Zlokalizowane w Klubie Integracji Społecznej biuro nie jest przestrzenią wystawienniczą, dlatego z najciekawszymi eksponatami póki co będzie można się zapoznać przede wszystkim wirtualnie, na stronie internetowej: **www.historiarumi.pl**. Przedmioty te będą także prezentowane na żywo podczas okresowych wystaw.

– Nie chcemy się ograniczać wyłącznie do internetu, mimo że obecnie, z wiadomych przyczyn, jest to najlepsze rozwiązanie. Najważniejsza jest interakcja, dlatego będziemy zapraszać miłośników lokalnej historii do Miejskiego Domu Kultury, Stacji Kultura, Klubu Integracji Społecznej i innych jednostek, w których będziemy prezentować nasze muzealne zbiory.

Przekazanie archiwalnych zdjęć przez mieszkankę – Malgorzatę Tokarz-Sitek

Każdy będzie mógł przyjść i zobaczyć na własne oczy, jakimi zabytkami dysponuje Rumia – przekonuje pełnomocnik burmistrza Rumi do spraw historii miasta.

Do końca roku ma się zakończyć katalogowanie kilkuset przedmiotów oraz przygotowanie ich do celów wystawienniczych. Eksponaty te będą sukcesywnie wprowadzane na stronę internetową Wirtualnego Muzeum Rumi. Wznowiona zostanie również akcja przyjmowania od darczyńców cennych historycznie przedmiotów. Włączane do miejskiego zbioru eksponaty będą jednak ściśle selekcjonowane.

– Osoby, które chciałyby obejrzeć na żywo miejski zbiór zabytków, mają taką możliwość. Wystarczy wypełnić dostępny na stronie internetowej historiarumi.pl formularz kontaktowy. Takie indywidualne spotkania, ewentualnie w bardzo niewielkich grupach, odbędą się z zachowaniem obowiązujących zasad sanitarnych – podsumowuje Dariusz Rybacki.

Część zbiorów prywatnych Malgorzaty Tokarz-Sitek

Zabytkowe pierścionki z terenu ruin cysterskiego kościoła

W pamięci rumian Stara Rumia

Jeszcze w latach dziewięćdziesiątych w wielu miejscach Rumi bez problemu można było poczuć sielską, wiejską atmosferę – taką samą, jaka charakteryzowała nasze okolice przez całe wieki. Takim punktem bez wątpienia była Stara Rumia i jej najbliższe okolice. Ta część naszego miasta uniknęła wielkich inwestycji mieszkaniowych, w jej rejonie przez długi czas istniały budynki gospodarcze i mieszkalne pamiętające XIX wiek. W ostatnich dwóch dziesięcioleciach przestrzeń ta uległa całkowitej przemianie i dzisiaj jedynie wprawne oko dostrzeże detale przypominająca dawne czasy.

Na zdjęciu: Róg ulic Kościelnej i Mostowej pod koniec lat dziewięćdziesiątych. Zdjęcie z archiwum Andrzeja Sadłowskiego.

Stara Rumia, róg Kościelnej i Mostowej pod koniec lat 90.

WYDARZENIE POD HONOROWYM PATRONATEM BURMISTRZA RUMI MICHAŁA PASIECZNEGO

AKCJA HONOROWEGO KRWIODAWSTWA

15 maja sobota

HALA MOSiR

ul. Mickiewicza 49, Rumia

Ze względu na reżim sanitarny możliwe są wyłącznie zapisy telefoniczne 58 679 65 71

– Nasza hala sportowa ponownie zamieni się w swoiste centrum krwiodawstwa. Szatnie będą gabinetami lekarskimi, korytarze poczekalniami, a na boisku halowym staną fotele przystosowane do poboru krwi. Wszystko to będzie czekać na potencjalnych dawców. Mam nadzieję, że nasi mieszkańcy jak zwykle nie zawiodą, frekwencja dopisze. Zwłaszcza że dzięki telefonicznym zapisom i umawianiu dawców na konkretną godzinę cały proces związany z poborem krwi przebiega bardzo sprawnie – zachęca **Ariel Sinicki**, wiceburmistrz miasta i koordynator akcji. *– Jeśli komuś tym razem nie uda się do nas dotrzeć, to już dziś zapraszam do udziału w kolejnej zbiórce krwi, która odbędzie się 24 lipca* – dodaje.

TELEFONY KONTAKTOWE

Urząd Miasta Rumi 58 679-65-00
Wojewódzkie Centrum Powiadamiania Ratunkowego 112
Jednostka Ratowniczo-Gaśnicza nr 2 Państwowej Straży Pożarnej w Rumi 58 671-01-98
Straż Pożarna 998
Pogotowie Ratunkowe 999
Policja 997
Komisariat Policji w Rumi 47 742-99-22
Straż Miejska w Rumi 58 671-94-73
Pogotowie Ciepłownicze 993
Pogotowie Gazowe 992 | 58 679-96-00
Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne 994 | 58 668-73-11
Pogotowie Energetyczne 991 | 801-404-404
Referat Obrony Cywilnej i Zarządzania Kryzysowego UM Rumi 58 679-65-89
Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej 58 671-05-56
Telefon zaufania (Polskie Towarzystwo Pomocy Telefonicznej) 58 301-00-00
Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych Sp. z o.o. w Rumi 58 671-03-96

58 727-24-01 | 58 727-24-02 NZOZ ul. Derdowskiego 24, Rumia
58 671-72-10 NZOZ ul. Katowicka 15, Rumia
58 671-98-25 NZOZ ul. Piłsudskiego 48A, Rumia
58 771-25-07 NZOZ ul. Chełmońskiego 58, Rumia
58 671-11-23 Labolatorium Analiz Medycznych „Medi-Lab" S.C.
58 727-24-40 NZOZ ul. Miłosza 3, Rumia
58 727-21-72 Centrum Medyczne IMED
58 771-47-40 NZOZ Salubre Ul. Gdańska 17A, Rumia
58 679-56-86 NZOP „DOM-MED" ul. Sobieskiego 10A
58 727-29-50 Nocna i świąteczna opieka medyczna Rumia
(pon.-pt.: 18:00-8:00, sob.-niedz.: 24h
NZOZ Nr 1 ul. Derdowskiego 24)
58 672-74-23 Powiatowa Stacja Sanit.-Epid.
58 572-72-00 Szpital Specjalistyczny Wejherowo
58 301-73-44 | 601-408-183 Koordynator Ratowniczych Działań Med.
58 670-48-48 Apteka Całodobowa Apteka EKOzdrowie ul. Dębogórska 132, Rumia

Punkt Konsultacyjny ds. Uzależnień i Przemocy w Rodzinie

Dyżury specjalistów: terapeuty, psychologa, prawnika
Rumia, ul. Młyńska 8 tel. 536-807-295
poniedziałek-piątek od **godz. 7:30** do **godz. 14:30**

Uwaga! Zmieniły się numery telefonów do komend policji w całym kraju

Aby dodzwonić się do poszczególnej jednostki, należy wybrać wyróżnik MSWiA – 47
Dyżurny Komisariatu Policji w Rumi (stanowisko kierowania całą jednostką) – 47 742-99-22
Sekretariat komendanta (informacje dotyczące prowadzonych postępowań) – 47 742-99-03
W przypadku pilnej potrzeby wezwania interwencji należy dzwonić na numer alarmowy – 112